

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, sobota 8 czerwca 1946 r.

Nr 157 (344)

## Co oznacza

## zjazd we Wrocławiu

Zastanówmy się, jaki jest najważniejszy spośród wszystkich argumentów, przemawiających za objęciem przez nas w posiadanie t. zw. Ziemi Zachodnich. Bo mówi się np. wiele o tym, że wracamy na „prastare tereny piastowskie”, argument ten nie wydaje mi się jednak najbardziej istotny. Rzeczywiście, kiedyś należały te ziemie do Polski; to jest ważne, jak w ogóle wszelka tradycja.

Znam jednak pewne uzasadnienie, przeciwko któremu nie umiałem znaleźć dość przekonujących kontrargumentów; wydaje mi się, że warło o nim parę słów wspomnieć w dniu Zjazdu Kultury we Wrocławiu, bo jest to właśnie argument par excellence kulturalny.

To, co nazywa się zwykle „skarbcem narodowym”, być może jest u Niemców czasem bogatsze, niż u nas. Zdanie to będzie prawdziwe zarówno przy węższym rozumieniu wyrazu „kultura”, gdy pod uwagę weźmiemy jedynie różnego rodzaju dzieła naukowe i techniczne, jak i przy rozumieniu szerszym, uwzględniającym ogólny poziom życia ludności danego kraju (to, co u nas nazywa się często „cywilizacją”). Wspomnienie o komorach gazowych Oświęcimia i innych obozów zostawmy na razie na boku, zauważając tylko, że istotnie były to maszyny potężne, choć ta ich potęga była rodem z piekła, w każdym razie wy magały one wiele inwencji i wysokiego poziomu organizacyjnego. To samo można stwierdzić i na innych polach: teżące się do niedawna wojny; trzeba było przecieć sporego wkładu siły, aby tak jak Niemcy opanować — choćby na niedługi czas — całą bez mała Europę.

Jedynie jeśli chodzi o sztukę, Niemcy hitlerowskie, wyrzuciwszy największych swych artystów poza granice Trzeciej Rzeszy, nie mogli poszczycić się niczym wybitnym. Pod tym względem możemy spokojnie powiedzieć, że posiadamy u siebie osiągnięcia znaczniejszej miary, a tylko mała popularność naszego języka powoduje, iż zagranicą nie zdaje sobie z tego sprawy w dostatecznym stopniu.

Wydało się, że ten niski poziom współczesnej niemieckiej sztuki wynika z niebywałego kryzysu moralnego, jaki przyniósł ze sobą hitleryzm. Uczuliśmy się poznawac Niemców dość gruntownie i mogliśmy stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że moralność ich jako narodu i jako poszczególnych ludzi, posiadała wszelkie znamiona tego, co przywykliśmy nazywać „moralnością murzyńska”. Nie znaczy to, że każdy Niemiec jest z urodzenia degeneratem moralnym; to byłby nonsens. Można tu mówić jedynie o pewnej prawidłowości statystycznej: Niemcy mianowicie byli degeneratami o tyle, o ile ulegali hitleryzmowi.

Wysoka technicznie kultura w połączeniu z niskim poziomem moralnym społeczeństwa naniewątpliwie świadcza o jego degeneracji. Historia daje nam mnóstwo przykładów, pozwalających stwierdzić, że zawyżają w takich wypadkach państwa niszczenia, a na ich miejsce pojawiają się nowe, żywotniejsze organizmy. Powstanie tych nowych państw jest przeważnie wynikiem doświadczenia do głosu nowych grup społecznych. Choć ich kultura jest z początku oczywiście niższa, niż owa poprzednia, opiera się jednak na nowych podstawach i te podstawy właśnie wróżą jej rozwój znacznie wspanialszy niż schodzącej do grobu kulturze poprzedniej. Dlatego ona zwycięża.

Wydało się to jednym z najistotniejszych uzasadnień zajęcia przez nas Ziemi Zachodnich. W dawnych czasach sama historia powodowała takie przemiany, nie uświadamiając ich przyczyn ludziom, którzy byli materiałem owych przesunąć i przewrotów. Dziś cechują nas wszystkich duży stopień uświadczenia społecznego i dlatego szukamy racjonalnych uzasadnień każdego procesu,

którego świadkami jesteśmy.

Dlatego twierdzimy: mimo, że chłop niemiecki mieszkał dotychczas znacznie lepiej od naszego chłopca, że robotnik niemiecki był bogatszy, lepiej obznajomiony z nowymi urządzeniami technicznymi i bardziej, w potocznym tego słowa znaczeniu — „kulturalny”, mimo to nie możemy uznać kultury, która doprowadziła do spalenia milionów ludzi w krematoriach, do nikczemnej, choć „inteligentnie wykonanej” kradzieży ich mienia, do olbrzymiego zniszczenia całej bez mała Europy. „Kultura” ta związana była ściśle z faszystowskim ustrojem Trzeciej Rzeszy. My przeciwstawiamy jej kulturę inną, nową, opartą na wyższych zasadach demokracji ludowej, a więc, choć jeszcze nie wyższą formalnie, to jednak ukazującą znacznie rozleglejsze i wspanialsze perspektywy rozwoju. Wierzymy, że postęp ludzkości jest niepodzielny i musi odbywać się jednocześnie na wszystkich polach jej działania.

Oczywiście, znaczyłoby to, że nasze prawo do Ziemi Zachodnich opiera się przede wszystkim na realizacji u nas nowego, sprawiedliwszego ustroju. I służy wielkiej sprawie planowego zorganizowania Europy na nowych, lepszych zasadach.

Dziś zaczyna się we Wrocławiu zjazd polskiej kultury na Ziemiach Zachodnich. Kilku dniowy program zjazdu został obmyślony wszechstronnie. Ważne jest, aby zdać sobie sprawę, że Zjazd ten rozpoczyna nowy okres w gospodarowaniu tymi ziemiami. Akcja osiedleńcza, choć jeszcze nie skończona, odbywać się będzie już teraz znacznie wolniej i bardziej planowo. A równocześnie zacznie się tam praca dla człowieka najważniejsza, będąca zawsze koroną wszystkich innych jego zajęć: praca na terenie kulturalnym. Chodzi o to: demokratyczna, polska kultura na tych ziemiach musi rozwinąć się tak, aby to w dostatecznym stopniu uzasadniało ich zajęcie przez nasze państwo.

O tym radzić będzie zjazd wrocławski.

EDWARD CSATÓ.

## Wymiana dokumentów ratyfikujących umowy polsko-jugosłowiańskie

BELGRAD, 7. 6 (PAP) — W dniu dzisiejszym w Ministerstwie Spr. Zagr. w Belgradzie ambasador RP. Wende i min. spr. zagr. Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii, Simicz — wymienili dokumenty ratyfikacyjne umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Federacyjną Repu-

4.000 mil w 18 godzin

NOWY JORK, 7. 6 (PAP) — Samolot szwedzkiej linii lotniczych, 4-motorowy Douglas, dokonał pierwszego lotu bez lądowania pomiędzy Sztokholmem a Nowym Jorkiem, przebywając 4 tysiące mil w 18 godzin 24 minut.

## Obowiązkiem każdego

## umieszczone na liście głosujących

— Listy wyłożone są do wglądu tylko jeszcze do niedzieli —

W głosowaniu ludowym odpowiedź  
nasza na wszystkie pytania powin-  
— na brzmieć —

jest sprawdzić w Komisji  
Głosowania Ludowego,  
czy nazwisko jego zostało

TAK

## Dziś we Włoszech nastąpi

## proklamacja republiki

Trójkolorowy sztandar, bez herbu królewskiego,  
załopocze nad Półwyspem Apenińskim

Nieodpowiedzialne elementy monarchistyczne rozpuszczają  
fałszywe pogłoski o unieważnieniu referendum

RZYM, 7. 6 (PAP) — Jak donosi radiostacja w Rzymie, proklamacja republiki włoskiej nastąpi prawdopodobnie w sobotę.

Oświadczenie o detronizacji króla Humberta odczyta przewodniczący Sądu Najwyższego.

Kolory sztandaru włoskiego pozostaną niezmienione, zostanie tylko usunięty herb królewski.

RZYM, 7. 6 (API) — Włoski min. spr. wewn. Romita ostrzegł ludność przed fałszywymi pogłoskami, rozsiewanymi przez nieodpowiedzialne elementy, a mającymi na celu spowodowanie niepokoju i zamieszania.

Pogłoski te wywołują wrażenie, jakoby władze sojusznicze miały interweniować w referendum i że

głosowanie ma być przeprowadzone jeszcze raz. Romita zagroził surowymi karami za szerzenie tych plotek.

Z uwagi na to, że referendum odrzuciło monarchię, należy przy puszczać, że pogłoski o ponownym głosowaniu w sprawie przyszłej formy rządu rozsiewają monarchiści.

## Rumunia idzie

## do wyborów w bloku

Mimo antynarodowej działalności t. zw.  
partii historycznych, siły demokratyczne odniosą  
zwycięstwo

MOSKWA, 7. 6. (PAP). — W Rumunii rozpoczęły się przygotowania do wyborów do parlamentu.

Rząd wydał zarządzenia, zmierzające do stworzenia warunków, które umożliwią szerokim masom swobodne wyrażenie swej woli.

Największym osiągnięciem jest porozumienie wyborcze wszystkich postępowych partii politycznych.

Wiadomość o bloku wyborczym, który reprezentuje robotników, chłopów i inteligencję pracującą oraz małą i średnią burżuazję, została przyjęta z wielkim zadowoleniem przez cały naród.

Jedynie Maniu i Bratianu odnieśli się wrogo do porozumienia partii demokratycznych. Starają się oni wszelkimi siłami doprowadzić do rozłamu, spodziewając się, iż w ten sposób sami dojdą do władzy. Pokrywają oni swoją działalność antynarodową frazeologią demokratyczną, lecz w ostatnich tygodniach odskoniło się prawdziwe oblicze przywódców partii nacjonalistycznej i narodowo-liberalnej.

Proces przeciwko głównym przedstawicielom porozumienia między dawnym dyktatorem rumuńskim Antonescu i jego kliką, a przywódcami tzw. partii historycznych.

Swoje dawne antyradyckie na-

stawienie Maniu i Bratianu starają się pokryć hasłami, żądającymi utrzymania tradycyjnej przyjaźni z ZSRR. Lecz oświadczenia ich nie zmylą nikogo.

Przedstawiciele partii Maniu i Bratianu w rządzie rumuńskim, ministrowie Hatleganu i Romniceanu w tonie rzadu nie pracują dla interesów narodu rumuńskiego, lecz mają tylko na względzie dobro własnej partii.

Liberałowie z pod sztandaru Bratianu — przedstawiciele wielkiego kapitału, finansjerzy i właściciele wielkich banków — wstrzymali kredyty dla przemysłu, sabotując rozwój gospodarczy kraju. Przyczyniają się oni do inflacji i spekulacji.

W ciężkich warunkach gospodarczych i politycznych wykuwa się jedność demokratyczna w Rumunii. Lecz nie ulega wątpliwości, iż siły demokratyczne odniosą zwycięstwo w przyszłych wyborach.

## Dodatkowe pociągi osobowe na dni: 8, 9 i 10 czerwca br.

Na okres Zielonych Świąt i w związku z uroczystością „Dni Kultury i Sztuki” we Wrocławiu, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Ło-

dzi uruchamia szereg pociągów nadzwyczajnych dla uczestników Zjazdu we Wrocławiu i celem ułatwienia tożdzianom wyjazdu na wycieczki świąteczny do miejscowości podmiejskich.

Dnia 8 czerwca rb. odjedzie z Łodzi Kal. do Wrocławia pociąg osobowy o godz. 21.00

Dnia 9. i 10 czerwca rb. odjadą:

z Łodzi Kal. do Główna 8.20—9.15  
z Łodzi Kal. do Główna 18.37—20.00  
z Łodzi K. do Ozorkowa 19.48—20.36  
z Łodzi Kal. do Łęczycy 7.45—9.00  
z Łęczycy do Łodzi Kal. 9.45—11.05  
z Ł. Fabr. do Gałkowska 19.55—20.30  
z Główna do Łodzi Kal. 9.45—10.40  
z Główna do Łodzi 20.30—21.25  
z Ozorkowa do Łodzi K. 20.58—21.48  
z Łodzi F. do Andrzejowa 9.30—9.50  
z Andrzejowa do Ł. F. 10.25—10.45  
z Gałkowska do Łodzi F. 20.55—21.30  
Skład pociągów odchodzących: o godz. 9.05 z Łodzi Kal. do Zduńskiej Woli i o godz. 21.00 z Kolumny do Łodzi Kal. zostanie zwiększony o 5 wagonów.

## Gdy Churchill mówi...

# O hiszpańskich pomarańczach

Mowy Churchilla od paru miesięcy nastawione są na jedną i tą samą nutę: judzenie na Związek Radziecki i wybielanie reżimu faszystowskiego. Że zaś w Europie w całości faszyzm u władzy przetrwał jeszcze tylko za Pirenejami, przeto gen. Franco stał się churchillowskim pupilem. Stary wujcio Winston, gdzie może i jak może broni i chroni swego podopiecznego.

Również i w onegdajszej mowie, wygłoszonej w Izbie Gmin w dyskusji nad exposé Bevina, dłuższy ciągły ustęp poświęcił Churchill Hiszpanii Franco.

Przed paru dniami specjalna podkomisja Rady Bezpieczeństwa stwierdziła jednomyślnie, że reżim falangistowski w Hiszpanii stanowi potencjalne zagrożenie międzynarodowego pokoju i uznała, że narody należące do ONZ powinny zerwać z Hiszpanią frankistowską stosunki dyplomatyczne, o ile reżim Franco nie zostanie usunięty.

Churchill jest zbyt wytrawnym politykiem i dyplomata, by w takiej sytuacji otwarcie wystąpić z obroną faszyzmu w Hiszpanii. Churchill oświadcza: „żaden z nas nie lubi reżimu Franco, jak oświadczyli również go nie lubię...”, ale jednocześnie Anglikom myślącym i rozumującym po kupiecku rzuca pytanie: „Co ma nastąpić po odwołaniu ambasadorów? Nasz handel z Hiszpanią jest bardzo cenny. Otrzymujemy z Hiszpanii wiele rozmaitych artykułów, począwszy od rudy żelaznej, a kończąc na pomarańczach. Będziemy musieli podtrzymać ten handel”.

Drugim momentem wysuwanym przez Churchilla istotnie po raz pierwszy — to podkreślenie, że Hiszpanie są narodem dumnym. Argument ten ma uzasadniać konieczność wstrzymania się od wszelkiej interwencji obecnej w sprawie Hiszpanii. Churchill, rzecz oczywista, jest tak wysoce delikatny tylko w stosunku do poczucia dumy gen. Franco i stojących za nim falangistów. Demokraci hiszpańscy nie czuli się dotknięci na honorze, gdy w okresie obrony swej ojczyzny przed pułkami Marokańczyków, brygadami pancernymi Hitlera i eskadrami lotniczymi Mussoliniego powitali na ziemi hiszpańskiej ochotników, którzy ze wszystkich stron globu zdążyli im na pomoc. Z pewnością i obecnie przywitają taką pomoc chętnie, byleby była równie szczerą, jak wówczas.

Dla ludu hiszpańskiego reżim Franco jest nieszczęściem, dla narodów świata — stałą groźbą.

Niedawno na Kongresie socjalistów hiszpańskich w Tuluzie padły te znamiennie słowa: „armia generała Franco, policja i Falanga są dzisiaj znienawidzone”, a Churchill mówi, że Hiszpania dzisiejsza jest krajem... swobody.

Premier republikańskiego rządu hiszpańskiego Jose Giral oświadcza na konferencji prasowej w Meksyku, że Hiszpania posiada 4 potężne pancerniki, że posiada pod bronią 600 tys. ludzi, że posiada wszystkie elementy niezbędne do produkowania bomb atomowych, że w roku ubieg-

łym na rozkaz Bormana udała się do Hiszpanii 2-go maja ekipa złożona z trzech niemieckich uczonych ze słynnego „Kaiser Wilhelm Institut” oraz 20 techników, aby wyszkolić uczonych hiszpańskich w badaniach energii atomowej itd. itd. A tegoż samego dnia w Izbie Gmin Churchill z całym zapalem występuje przeciwko inicjatywie zbadanie faktycznego stanu rzeczy w Hiszpanii i wyciągnięcia z niego konsekwencji uważając, że nie ma podstaw do obaw.

Churchill oczywiście nie zdziwiał tak dalece, by zabawać się w mówienie „trzech rzeczy do rzeczy i trzech od rzeczy”. Ale Churchill mówi obecnie nie w imieniu całego narodu angielskiego, lecz w imieniu reprezentowanej przez siebie warstwy,

w imieniu londyńskiej City, w imieniu angielskich bankierów, kapitalistów i przemysłowców. A interesy tej warstwy w razie interwencji przeciw reżimowi gen. Franco, choćby tylko w delikatnej formie zerwania stosunków dyplomatycznych byłyby narażone na szwank. Więc trzeba bronić Franco.

Takie samo niebezpieczeństwo stanowi niezależnienie się narodów europejskich od wpływów kapitału obcego, przeważnie anglo-saskiego. Więc trzeba szkalować narody, chcące się usamodzielniać, i trzeba im rzucać kłody pod nogi.

Churchill mówi dziś innym językiem niż w czasie wojny, mówi językiem interesów tylko swojej warstwy.

J. Korab.

## Rajem dla Niemiec

### miały stać się wg marzeń Hitlera ziemie wschodnie

Jodl stwierdza, że po upadku ZSRR, Turcja stanęłaby po stronie Niemiec

NORYMBERGA, 7. 6 (PAP) — Na piątkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norimberdze oskarżyciel radziecki Pokorowski przesłuchuje b. szefa sztabu niemieckiego Jodla.

Oskarżony twierdzi, iż niemiecki sztab generalny nie posiadał z góry

opracowanych planów uderzenia poprzez Kaukaz na Persję, Egipt i Irak. Przyznał jednak, że w razie załamania się Zw. Radzieckiego wojna przeniosłaby się na Bliski Wschód. „Z Turcją nie potrzebowalibyśmy walczyć w razie kapitulacji Zw. Radzieckiego — oświadczył Jodl, — gdyż jestem przekonany, że stałaby

ona wówczas po naszej stronie”.

Oskarżony potwierdza, iż Hitler marzył o tym, aby ziemie wschodnie stały się „rajem dla Niemiec”.

Podkreśla on, iż starał się odwieść Hitlera od stosowania represji względem partyzantów, gdyż był zdania, że zmoże to tylko chęć walki.

# Likwidacja rządu Franco

## tematem obrad Rady Bezpieczeństwa

### Generalne Zgromadzenie ONZ ma wezwać swych członków do zerwania stosunków z faszystowską Hiszpanią — Dalsza dyskusja we wtorek

NOWY JORK, 7. 6 (PAP) — Na czwartkowym wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa dele-

gat Australii Evatt przedstawił, jak już donosiliśmy, sprawozdanie podkomisji, zajmującej się sprawą hiszpańską, i wniosł, aby walne zgromadzenie ONZ we wrześniu br. wezwało wszystkich swych członków do jednoczesnego zerwania stosunków z rządem gen. Franco.

Evatt zaapelował do członków Rady, aby powzięli bez obawy sprawiedliwą decyzję.

Prawdziwą tragedią — podkreślił mówca — jest fakt, że podczas gdy Włochy, które zaznały niedość panowania Mussoliniego, stoją się dziś demokracją, w Hiszpanii panuje wciąż jeszcze reżim faszystowski. W całej Europie jesteśmy dziś świadkami odrodze-

nia demokracji, ale Hiszpania nie może w tym uczestniczyć, pozostając pod panowaniem reżimu przemocy wprowadzonego i utrzymanego.

Dr Evatt wyraził opinię, że powzięcie decyzji przez walne zgromadzenie, nie zaś przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, jest wskazane z tego względu, że decyzja ta dotyczy wszystkich Narodów Zjednoczonych.

Delegat St. Zjednoczonych John son zaproponował odroczenie dyskusji, motywując swój wniosek okolicznością, że rządy poszczególnych państw nie zdążyły jeszcze zapoznać się dokładnie ze sprawozdaniem podkomisji. Wniosek ten został poparty przez dele-

gata brytyjskiego Cadogana.

Przedstawiciel Polski amb. Lange oświadczył, że jakkolwiek nie uważa zaleceń podkomisji za idealne, gotów jest udzielić im poparcia w imię jedności. Jednocześnie ambasador Lange zaproponował, aby do oświadczenia Rady dołączono deklarację, stwierdzającą, że Hiszpania demokratyczna będzie mile widziana, jako członek ONZ.

Dyskusję odroczone do wtorku.

#### KOMUNIKAT

Dziś o godz. 13 w Parku Poniatowskiego odbędzie się odprawa wszystkich oddziałów fabrycznych ORMO obwodu Śródmieście.

Punktualne stawianictwo obowiązujące.

Komendant ORMO Śródmieście

## Falszywe pogłoski o mobilizacji w Jugosławii

PARYŻ, 7. 6 (API) — Agencja Tanjunga zdementowała dzisiaj kursującą w Turcji i Ameryce pogłoskę o rzekomej podobno mobilizacji w Jugosławii.

Agencja stwierdza, że pogłoski te rozsiewane są w związku ze zbliżającą się konferencją 4 mocarstw i mają na celu uniemożliwienie powzięcia sprawiedliwej decyzji w sprawie żądań Jugosławii.

# Podwyżka płac dla pracowników państwowych

## Konferencja w Ministerstwie Skarbu

W dniu 5 bm. odbyła się u min. skarbu Dąbrowskiego konferencja, której przedmiotem obrad było uzgodnienie projektu tymczasowej

podwyżki płac dla pracowników państwowych i samorządowych w granicach od 1.200 do 3.900 zł z zastosowaniem progresji dla poszcze-

gólnych grup (podwyżka w granicach 100 proc. w najniższej grupie i 10 proc. w najwyższej).

Jak z powyższego wynika, najwyższa podwyżka nastąpiła dla najniższych i średnich grup uposażeniowych.

Ustalono, że rozważanie zagadnienia płac w tej formie jest częściową poprawą oraz wyrazem zrozumienia rządu dla ciężkiej sytuacji pracowników państwowych.

Ustalono również, że jedną z pierwszych prac nadzwyczajnej komisji będzie uregulowanie zagadnienia cen i płac wszystkich pracowników, zgodnie z uchwałą wydziału wykonawczego KCZZ.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi najukochańszemu naszemu

S. + P.

Mieczysławowi Czernielewskiemu

Kolegom i Dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego, a w szczególności Dyrektorowi Bergerowi, Prezesowi Rady Zakładowej p. Kaczorowskiemu, vice-dyrektorowi i przyjacielowi zmarłego Starostekiemu oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym, tą drogą składa serdeczne Bóg zapłać

RODZINA

## Co dzień trąszka

### Wieżień poznański

Artur Greiser znalazł się w więzieniu w Poznaniu. Pewnie nie myślał, powiedzmy szczerze, być znów w Poznaniu, w tym charakterze. Bo gdyby myślał, przed laty szereg to nie zostałby gauleiterem.

CYK

## Hurtownia Chemiczna Nr 8 w Łodzi

przeniesiona z ul. Roosevelta 1-3 na ul. Nowomlejską 10, I piętro, tel. 145-31, hurtowo i detalicznie kupuje i sprzedaje: barwniki do włókna i na skóry (dekarby) oraz inne chemikalia, kalafonie, ultramarynę, kleje stolarskie, pokost, rozpuszczalniki, esencje dekstryn, antichlor i t. p. (ag)

#### PODZIĘKOWANIE

Ob. dyplomowanemu inżynierowi Władysławowi Jagielskiemu, pracownikowi Łódzkiego Zjednoczenia Maszyn Rolniczych za projekty i wzory kreśliń, które okazały się wielowartościowe, składamy tą drogą podziękowanie.

Wykładowcy Gimnazjum: prof. I. Zeńczykowską i inż. Walczak.

# Na dzień Świąta Ludowego w Łodzi przyjazd marsz. Żymierskiego

9 czerwca br. odbędą się we wszystkich miastach powiatowych woj. łódzkiego uroczyste obchody Świąta Wsi Polskiej.

Na terenie naszego województwa ośrodkiem tego święta będzie miasto Łódź. Uroczystości w Łodzi uświetnią swym udziałem: Obywatel Marszałek Rola - Żymierski, kilku ministrów, Przewodniczący Centralnej Komisji Związków Zawodowych ob. Witaszewski oraz delegacje ze wszystkich powiatów województwa, w tym wiele w strojach regionalnych.

Chcąc udostępnić jak najszerszym warstwom społeczeństwa udział w tym święcie, urzędy państwowe, instytucje i organizacje społeczne ofiarowały na ten dzień do dyspozycji Komitetu Obchodu Świąta Wsi swoje samochody. Samochody z terenu Łodzi winny stawić się dnia 8 czerwca o godz. 14.00 do dyspozycji Komitetu na placu przy ul. Zachodniej obok

gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Z ramienia Komitetu samochodami dysponować będzie plk Grabowski, urzędujący w Urzędzie Samochodowym, ul. Zachodnia 15, telefon 117-22.

Również do dyspozycji uczestników zjazdu oddano specjalne składy pociągu kolejki dojazdowej, a

cena biletów została bardzo znacznie obniżona.

Po defiladzie uczestnicy otrzymają bezpłatne bilety wstępu do kin łódzkich, teatrów, Ogrodu Zoologicznego, na specjalnie przygotowane imprezy itp. Komitet Organizacyjny przygotował tych biletów ponad 30.000.

Niemniej uroczystości zapowiadają się obchody we wszystkich miastach powiatowych województwa łódzkiego. W miastach tych udział w uroczystościach zapowiedzieli przedstawiciele Centralnych Zarządów partii politycznych, w tym kilku ministrów i wiceministrów.

## Robotnik w jednym szeregu z chłopem

Wczoraj odbyło się zebranie przewodniczących i sekretarzy rad zakładowych przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Zebrań zagałę przewodniczący OKZZ, ob. Burski, poruszając sprawę udziału klasy robotniczej w święcie Ludowym. Dla podkreślenia, że jedność polskiego chłopstwa i robotnika nie jest frazesem, — klasa robotnicza będzie manifestować w dniu tego święta. Robotnicy fabryk włókienniczych

wzją udział w pochodzie w dniu 9 czerwca. Robotnicy większych fabryk mogą udać się wraz z dzielnicami partyjnymi bezpośrednio na Plac Zwycięstwa, gdzie ma się odbyć msza polowa i uformowanie pochodu. Robotnicy mniejszych fabryk zbierają się przed domem Związków Zawodowych (Strzelecka 2) i stąd udadzą się na Pl. Zwycięstwa.

Ob. Burski omówił następnie znane już z prasy nowe stawki

plac w przemyśle włókienniczym. Podkreślając wielkie znaczenie tej zmiany dla poprawy bytu robotnika, mówca wezwał przedstawicieli rad zakładowych, by dopilnowali zgodności najbliższych wypłat po fabrykach z nowym systemem plac.

Ostatnią z poruszonych kwestii była propozycja CK PPR zniesienia świadczeń rzeczowych. Świadczenia te, obciążające w sposób dotkliwy wieś polską, były koniecznością w czasie wojny i w pierwszym okresie powojennym. Obecnie, dzięki wyłączonej produkcji naszych górników, metalowców i włóknarzy, zdobyliśmy taką ilość surowców i wytworów przemysłowych, że możemy zrezygnować ze ściągania świadczeń, nie pogarszając mimo to sytuacji aprowizacyjnej klasy pracującej.

Dalszym krokiem do normalizacji stosunków jest zniesienie premii punktowych, a wprowadzenie systemu premii pieniężnych.

Następnie instruktor CKZZ, ob. Brzozowski wygłosił referat na temat głosowania ludowego. (o.)

### Największa sensacja

nie strząsa nami tak, jak ból zęba. Takich bolesnych sensacji można uniknąć stosując regularnie pastę do zębów ANIDA. „ANIDA — zdrowe, mocne zęby.”

(kr.906)

## Do robotników miast i wsi

W Zielone Świąta 9 czerwca odbędzie się tradycyjne Święto Ludowe.

Święto to przed wojną było ustalone dla walki o reformę rolną, o demokrację, o wolność, przeciwko międzynarodowemu i rodzimemu faszyzmowi, przeciwko władzy sanacji.

Walka ta, po długich i ciężkich zmaganiach i krwawych ofiarach, zakończona została zwycięstwem.

Święto Ludowe posiada w tych warunkach inny charakter. Jest to święto radości i triumfu z osiągnięć.

Dzień 9 czerwca będzie wielką manifestacją woli utrzymania i powiększenia dotychczasowych osiągnięć i zdobyczy.

Święto Ludowe w b. roku w okresie przed referendum będzie nosiło specjalny charakter. Święta Zielone, Ludowe Święto chłopów wsi polskiej, to dzień jedności chłopów, robotników i inteligencji pracującej.

Tak, jak w dzień 1 maja, obok zwartych tysięcznych szeregów klasy robotniczej manifestujących swe przywiązanie do demokracji — pod Czerwonymi Sztandarami, kroczyły zwarte szeregi chłopów pod Zielonymi Sztandarami Str. Ludowego i Samopomocy Chłopskiej. W dniu Świąta Ludowego przyłączą się i złączą Czerwone Sztandary Zw. Zaw. w las zieleni sztafardów chłopskich. Bratnie nasze ramie, Zw. Zawodowe, najpotężniejsza organizacja proletariatu miast i wsi, wesprze Str. Ludowe i Samopomoc Chłopską, skupiającą masy wsi.

We wspólnym wysiłku w obchodach i manifestacjach zacieśnimy węzły nierozrwalnego sojuszu robotniczo - chłopskiego. Ci, którzy budują Polskę — robotnicy i ci, co ją żywią — chłopci ramie przy ramieniu zamanifestują swą jedność i braterstwo, swą wolę przywiązania do demokracji,

przeciwko wrogom i rozbijaczom jedności w narodzie, przeciwko mordercom Wimu i NSZ.

Okręgowa Komisja Zw. Zaw. wzywa wszystkich robotników, Rady Zakładowe, Zarządy Związków do masowego udziału w manifestacjach w dniu 9 czerwca. Robotnicy i pracownicy umysłowi zatrudnieni w zakładach pracy, w fabrykach biorą w niej udział pod sztandarami swych związków.

Godzinę zbiorów określa poszczególne Zw. Zaw. tak, aby zdążyły przybyć na centralny punkt zbiórki, który w Łodzi wyznaczony jest na godz. 9 rano na Placu Zwycięstwa.

O godz. 8 rano zbierają się wszystkie małe zakłady i fabryki przed Domem Zw. Zaw. przy ul. Strzeleckiej Nr 2. Duże Zakłady pracy, fabryki zbierają się i idą wraz z dzielnicami partyjnymi.

Stawcie się licznie!  
O. Kom. Zw. Zaw. w Łodzi.

## Tam, gdzie latem

# termometr wskazuje -10°

Robotnicy chłodni łódzkiej domagają się kożuchów — Dom bez okien — Amoniak mrozi — 3 miliony jaj i 2 i pół tys. ton zamrożonego mięsa

Jadąc tramwajem w kierunku Wiedza widzimy przy ul. Rokietnickiej 28b samotnie stojący kompleks nowoczesnych budynków.

Ani przed gmachami, ani też na samych gmachach nie możemy znaleźć żadnego napisu czy tablicy informującej co się właściwie w tych kamienicach dzieje.

Jedna z nich wygląda raczej tajemniczo bo nie posiada okien. Dom wybudowany jest z polewanej cegły. Interesuje mnie najbardziej.

Zbliżam się niezbyt pewnym krokiem do wartowniczej furty.

— Chcę mówić z dyrektorem.

— Prosto, w tym małym domku. Proszę do tych czerwonych drzwi na drugie piętro.

Przechodzę przez schłodzone utrzymane podwórko. Wjeżdżają samochody. Czuję zapach mięsa. Przy domku bez okien kręcą się ludzie, któ-

rzy wyrzucają z samochodu ogromne polcie bekonów.

Jestem na drugim piętrze. Wchodzi do gabinetu dyrektora zakładu. Króciutki wstępną już notes mój leży na szklanej taflę dyrektorskiego biurka.

— Chciałem się dowiedzieć jak się robi sztuczny lód...

— Łodu nie robimy! — odpowiada dyrektor Zynek. — Właśnie wszyscy sądzą, że w chłodni wytwarza się lód i tym właśnie lodem zamrażane są produkty spożywcze. To jednak nie jest taka prosta sprawa. Właściwie biorąc, to urządzenie chłodni jest odwrotnym działaniem centralnego ogrzewania. Tam para, a tutaj amoniak. Zresztą zaraz pójdziemy do jednej z komór i na miejscu wszystko obejrzymy.

— Kiedy założono chłodnię?

— Tuż przed wojną. Tak wielkie

miasto jak Łódź — nie mogło dłużej bez chłodni istnieć. Trzeba było w wielkich ilościach konserwować mięso, ryby, jaja i inne artykuły spożywcze. Muszę dodać, że chłodnia, będąca pod zarządem państwowym, nie tylko zamraża mięso, lecz jednocześnie przyjmuje na składy konsygnacyjne towary przeładunkowe.

Przez okno widzę, jak podjeżdżają samochody z paczkami UNRRA, jak personel techniczny sortuje towary i wózkami odwozi go do magazynów.

Ogółem pracuję tu 55 osób. Pracy jest dużo, ale wszyscy są w niej tak wyspecjalizowani, że zasadniczo biorąc, nie odczuwają przemęczenia.

Robotnicy jednak potrzebują konieczne kożuchów. Ciągła zmiana temperatury działa fatalnie.

Wchodzimy do komory o ścianach pokrytych szronem. Temperatura —

niżej 10 stopni. Mróz solidny. Szczyt w uszy. Przed nami niesamowity obraz. Leżą, wiszą mniejsze i większe bekonny. A oto cała krowa zamrożona. Dotykam zamrożone serwa. Wszystko jest twarde i zimne. Mięso zamrożone może tu przebywać czas dłuższy. Mogą tu leżeć miesiącami. Nie każde mięso wymaga jednak tak niskiej temperatury. W innych komorach temperatura jest tylko kilkustopniowa.

Korytarze chłodni przypominają mi koszmarny okres z czasów okupacji.

Więzienie.

Drzwi prowadzące do komór mają małe okienka niczym judasze więzienne. Ryglowane są stalowymi sztabami i zamykane tak hermetycznie, jak piece krematorium.

Oprawdza nas po chłodni magazynier Franciszek Studziński, który

## Po prostu

### Kto zna miejsce pobytu?

Zaczęło się tak: ktoś, gdzieś czegoś potrzebował od pewnej równie pożytecznej jak cichej i skromnej instytucji, noszącej bardzo poważną i dostojną nazwę: Izba Lekarsko - Dentystyczna... Zresztą w sprawie nazwy mogą wynikać kwestie sporne, nikt bowiem nie wie dokładnie jak się ta instytucja naprawdę nazywa...

A więc ktoś czegoś od niej chciał. Ofiarowałem się jako „ustosunkowany” ułatwić połączenie telefoniczne. Gorzko wkrótce pożałowałem swego dobrego serca. Zaczynam od poszukiwań w książce telefonicznej i w tzw. „informatorze” łódzkim (który istnieje podobno po to tylko, żeby informować) — nie ma. Po kilku minutach oświeca mnie genialna myśl, aby zadzwonić do Izby Lekarskiej, tam muszą wiedzieć.

Niestety, Izby Lekarskiej też nie ma w spisach. Dzwonię przeto do Izby Aptekarsko - Farmaceutycznej, słusznie rozumując, że to dość bliska rodzina, więc, a nuż...

Izba Aptekarsko - Farmaceutyczna owszem wie, że taka instytucja istnieje, ale numer telefonu nie jest jej znany. Pozostaje Biuro Numerów.

„199-00” — raz, drugi, trzeci, piąty, dziesiąty, aż do skutku. Nareszcie nie zajęty.

— Izba Lekarska. Bardzo proszę...

Jest więc Izba Lekarska. Po długich tłumaczeniach dowiaduję się, że Izba Lekarsko - Dentystyczna mieści się gdzieś na Piotrkowskiej, telefon pewnie ma, ale hm... może Wydział Zdrowia będzie wiedział.

Znow „199-00” piętnaście razy, do skutku. Wydział Zdrowia — „owszem, ale to pewnie na trzecim piętrze”. Szczęście, że telefon podał, przypadkiem wiedzieli. Na trzecim piętrze — „tak, rozumiemy, ale to nie u nas, przenieś gdzieś, może Związek Zawodowy Lekarzy na Cegielińskiej będzie wiedział gdzie”. Numeru telefonu już oczywiście nie wiedzieli.

„199-00” po raz trzeci; po piętnastu minutach ustawicznego kręcenia tarczą, miły głos telefonistki podał mi numer... znow Izby Lekarskiej.

A no, trudno — jeszcze raz Izba Lekarska... „tak, przenieś się, ale gdzie, hm... Może Wydział Zdrowia...”

Zgrzytając zębami połączyłem się z Wydziałem Zdrowia, potem jeszcze raz z Izba Lekarską, potem z Biurem Numerów, potem dla odmiany ze Zw. Zaw. Lekarzy. Po czterdziestu pięciu minutach straciłem wreszcie rachubę czasu.

Sprawy nie załatwiłem, dowiedziałem się tylko, że Izba Lekarsko - Dentystyczna opuściła dotychczasowe lokum i ukrywa się gdzieś na terenie Łodzi. Ukrywa zaś się tak dobrze, że nie znała jej miejsca pobytu nawet najbliżsi krewni i znajomi.

Kto zna wobec tego?...

LUTECKI



również narzeka na brak kożucha. Nie można tutaj pozbyć się kataru.

Jesteśmy w komorze ryb. Szlachetne ryby mrożone są indywidualnie, to znaczy, że każdą większą sztukę wieża się na haku a rybki drobne, czy mniej szlachetne zamrażane są w skrzyniach względnie beczkach.

Ryby przysyła się przeważnie z Gdyni, Elbląga i pojezierza polskiego.

Z chłodni mogą korzystać nie tylko urzędy, wojsko i zakłady państwowe, ale również prywatni kupcy.

(Dalszy ciąg na str. 6)

# Groźba katastrofalnego braku rzemieślników w Łodzi

## Z obrad Rady dla spraw uczniowskich przy Łódzkiej Izbie Rzemieślniczej

Sprawa katastrofalnego braku rzemieślników w Łodzi, była przedmiotem obrad Rady dla spraw uczniowskich przy Łódzkiej Izbie Rzemieślniczej.

Wicedyrektor Izby ob. Spoliński zreferował obecną sytuację w zakresie kształcenia uczniów, przedstawiając ona katastroficznie.

Po usłapieniu okupanta znaleźliśmy się przed groźbą zupełnego zniknięcia fachowych rzemieślników. Sprawą tą zajęły się czynniki państwowe i społeczne. Przy Łódzkiej Izbie Rzemieślniczej powołano Radę dla spraw uczniowskich. Wobec braku funduszy na zorganizowanie odpowiedniej ilości szkół zawodowych zajęto się stworzeniem odpowiednich warunków szkoleniowych w warsztatach rzemieślniczych. W tym kierunku były liczne przeszkody, a to ze względu na ciężary, jakie akcja ta nakłada na warsztaty, w końcu jednak rzemieślnicy zrozumieli, że jest to koniecznością państwową, szczególnie, że otrzymali oni pewne ulgi ze strony władz. W tych warunkach z 346 zarobkowych umów uczniowskich na początku 1945 r. liczba ta wzrosła do 1542 w roku bieżącym. Jest to cyfra b. niska, jeśli wziąć pod uwagę, że przed wojną liczba uczniów rzemieślniczych w Łodzi wynosiła przeszło 5600 i że idziemy obecnie w kierunku intensywnego uprzemysłowienia kraju.

Jak się okazuje, uczniowie zupełnie stronią od rzemiosła i zauważyć się daje kompletny brak kandydatów na przyszłych fachowców. Młody człowiek idzie raczej do zakładu przemysłowego, gdzie zarabia, korzysta z kart żywnościowych i innych ulg, natomiast stroni od zakładu rzemieślniczego, czy szkoły zawodowej.

Niektóre ośrodki dążą do zmiany istniejącego stanu rzeczy. I tak Miejska Rada Narodowa w Krakowie uchwaliła kartki żywnościowe I-iej kategorii dla uczniów rzemieślniczych. Również na zjeździe dyrektorów Izby Rzemieślniczej w Warszawie dyr. Dobor wystąpił z podobnym wnioskiem, który spotkał się z ogólnym aplauzem. Gdyby wniosek ten został zrealizowany, to jest nadzieja, że moglibyśmy osiągnąć przedwojenną liczbę uczniów.

O planowanym kierowaniu uczniów do zawodów mówił kierownik wydziału szkolnictwa przy Izbie Rzemieślniczej ob. Krupiński. Zwrócił on uwagę na nierównomiernie rozmieszczanie uczniów w zawodach rzemieślniczych. Są zawody, które cechują nadmiar fachowców, i są takie, które odczuwają pod tym względem dotkliwy brak.

Wobec tego, że w tej chwili koniunktura dla szewców i krawców jest b. dobra, to rodzice przy wyborze zawodu dla swych dzieci decydują się właśnie, aby dzieci oddać do szewca lub krawca. Jest to punkt widzenia b. krótkowzroczny, związany z sytuacją powojenną. Zaś rzemiosła budowlane, które mają dobrą przyszłość przed sobą, nie mają zupełnie uczniów, gdyż ruch budowlany jest w tej chwili słaby.

Do zmiany istniejącego stanu rzeczy mogłoby się w pewnej części przyczynić uruchomienie poradni psychotechnicznej, odpowiedniej pogadanki w szkołach i wywarciu odpowiedniego wpływu na młodzież.

Bardzo pesymistyczne uwagi w związku z tym wygłosiła ob. dr. Więckowska, która uważa, że sprawa rzemiosła jest beznadziejna. Urządza się tego rodzaju pogadanki, istnieje Miejska Poradnia Psychotechniczna, która zaleca dzieciom obracać jakś fach rzemieślniczy, ale dzieci odpowiadają, że rodzice nie mają pieniędzy, że nie dostaną w zakładach rzemieślniczych ani kartek, ani przydziałów, ani innych ulg.

Przedstawiciel Inspektoratu Pracy ob. Żerkowska podkreśliła, że dekret o 18-godzinnym tygodniu nauki dla uczniów rzemieślniczych powinien być przestrzegany.

Liczni mówcy uskarżają się, że w niektórych zawodach jak np. w stolarstwie, ślusarstwie, zegarmistrzostwie, grawerstwie, złotnictwie zauważyć się daje kompletny brak uczniów, na których czeka się całymi miesiącami i to często bezskutecznie.

Zdaniem wizytatora szkół zawodowych ob. Sroki, jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie, to grozi nam zupełny brak fachowców i może dojść do tego, że będziemy musieli sprowadzać rzemieślników z obcych krajów. Sytuacja jest tego rodzaju, że obecnie dla mistrza uczeń jest wielkim ciężarem, podczas gdy przed wojną był on b. pożądanym nabytkiem.

Ob. Sroka zapowiedział, że wkrótce szkoły zawodowe przekształcone zostaną w gimnazja zawodowe i w niektórych zawodach czas nauki zostanie skrócony. (g)

## Zamenhof – twórca Esperanto

### Przed jutrzejszym zjazdem esperantystów w Łodzi

Wśród zaafekowanych, wiecznie gdzieś śpieszących, przejętych drobnymi i wielkimi sprawami codziennego życia mieszkańców naszego miasta nie wielu zapewne dokładnie wie kim był doktor Zamenhof, którego nazwiskiem mianowana została jedna z ulic centrum Łodzi. Mniej jeszcze ludzi napewno zauważyło, że właśnie na rogu ulicy Zamenhofa i Piotrkowskiej umurowana jest tabliczka pamiątkowa ku czci dr. Zamenhofa.

Napis na tablicy może wyjaśnić wszystko. Tablica została umurowana podczas IV ogólnopolskiego kongresu esperantystów w Łodzi, w roku 1930. Doktor Zamenhof zaś był tym, który Esperanto, ten język międzynarodowy, stworzył.

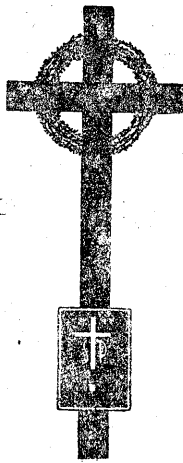
Urodził się w 1859 r. w Białymstoku, gdzie kończył szkołę średnią. Myśl stworzenia międzynarodowego języka zrodziła się w nim, gdy był jeszcze uczniem gimnazjalnym. Myśl ta pogłębianą w czasie studiów uniwersyteckich w Warszawie, przybrała realne kształty dopiero w 1887 roku, gdy ukazał się pierwszy podręcznik esperancki. Pomysł był go-tów jednak wcześniej, bo już w 1879 roku.

Esperanto wkrótce znalazło wielu zwolenników, nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Wystarczy wspomnieć, że po pierwszej wojnie światowej czynne były katedry języka esperanckiego na czterech wyższych uczelniach: na uniwersytecie w Genewie i w Krakowie, na Politechnice w Pradze, oraz w Wyższej Szkole Technicznej w Wiedniu.

W Łodzi po pierwszej wojnie światowej utworzone zostało Łódzkie Towarzystwo Esperantystów. Ciekawe jest, że sztuczny język znalazł najwięcej zwolenników wśród sfer robotniczych.

Ciekawe są dzieje tablicy pamiątkowej ku czci dr. Zamenhofa w okresie okupacji. Niemcy usunęli ją zaraz w pierwszych dniach swego panowania w Łodzi i dziwnym trafem znalazła się na podwórzu domu przy ul. Tymienieckiego 6, jako płyta chodnikowa. Nikomu jednak na myśl nie przyszło, aby zainteresować się tablicą.

Dopiero w kilka tygodni po wyzwoleniu mieszkaniac tego domu, ob. Aleksander Knorr, który po wysiedleniu powrócił właśnie do Łodzi zwrócił uwagę na tablicę i dał znać do Łódzkiego Oddziału Związku Esperantystów w Polsce, który rozpoczął już swoją działalność. Tablica została umurowana na swym dawnym miejscu 30 kwietnia ub. r. w 38 rocznicę śmierci Zamenhofa. Tablicę warto obejrzeć i poświęcić



## Ci, co zginęli w Mauthausen

Z wycieńczenia i głodu w szpitalu obozu koncentracyjnego w MAUTHAUSEN zmarli:

12. 4. 1945 c. d.

| L.p. | Nazwisko i imię               | Data urodz. | Miejsce urodz. | Zawód      | Nr więz. |
|------|-------------------------------|-------------|----------------|------------|----------|
| 575  | Szymczak Włodzim.             | 10. 1.25    | Warszawa       | drukarnia  | 134773   |
| 576  | Urszewska Józef (Kraszewski?) | 7.10.08     | Wyszogród      | rolnik     | 129492   |
| 577  | Wencel Jan                    | 24. 4.05    | Zyrardów       | instalator | 109229   |
| 578  | Wierzbowski Henryk            | 16. 5.26    | Wilno          | robotnik   | 32685    |

13. 4. 1945

## na 64 zmarłych — 21 Polaków

|     |                    |          |             |             |        |
|-----|--------------------|----------|-------------|-------------|--------|
| 579 | Abycht Tinerteusz  | 3.1.05   | Warszawa    | ślusarz     | 93103  |
| 580 | Banaszak Tadeusz   | 8. 6.25  | Warszawa    | robotnik    | 127470 |
| 581 | Gralec Antoni      | 8. 6.25  | Tychów Nowy | gospodarz   | 109095 |
| 582 | Hordejuk Władysław | 24. 9.09 | Milanów     | szlifiarz   | 102772 |
| 583 | Janicki Antoni     | 14. 6.22 | Paradzew    | malarz      | 101797 |
| 584 | Kalinowski Wacław  | 20. 5.98 | Warszawa    | kupiec      | 132592 |
| 585 | Kamiński Ludwik    | 23. 8.95 | Warszawa    | robot. met. | 134986 |
| 586 | Kania Jan          | 27. 2.22 | Karpin      | odlewacz    | 134377 |
| 587 | Kleinzahler Szymon | 15. 8.12 | Kilicz      | ślusarz     | 123987 |
| 588 | Kucharczyk Henryk  | 18. 5.13 | Warszawa    | robotnik    | 134449 |
| 589 | Nowicki Stanisław  | 14. 9.23 | Kobylniki   | robotnik    | 95848  |
| 590 | Płodzik Wiktor     | 9. 3.27  | Warszawa    | robotnik    | 95802  |
| 591 | Płoski Marian      | 11.11.23 | Serock      | robotnik    | 129952 |
| 592 | Promiński Miecz.   | 18. 4.19 | Eminów      | rob. rolny  | 128979 |
| 593 | Schlosarew Winc.   | 6.12.07  | Reinardorf  | szewc       | 130025 |
| 594 | Sinarski Stanisław | 4.11.12  | Walerów     | stolarz     | 132038 |
| 595 | Skorupa Władysław  | 17. 5.21 | Demba       | tokarz      | 131980 |
| 596 | Tomala Marian      | 1. 7.23  | Sieradz     | robotnik    | 34710  |
| 597 | Wajgensperg Sam    | 15. 1.26 | Ostrowice   | ślusarz     | 124333 |
| 598 | Wróblewski Wacław  | 16. 9.00 | Warszawa    | ślusarz     | 105948 |
| 599 | Seniowski Stefan   | 28. 2.23 | Przemyśl    | ślusarz     | 97032  |

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

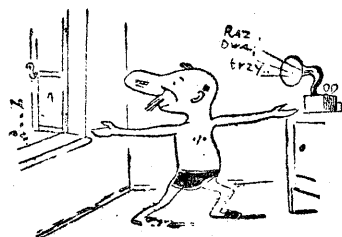
## W walce z przestępcami skarbowymi

Główny inspektorat Ochrony Skarbowej w wyniku zwalczania przestępstw skarbowych przekazał w kwietniu rb. NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA 197.012.042 ZŁ (w marcu rb. — 142.756 321 zł).

Na sumę tę złożyła się konfiskata 4366 kg tytoniu, 662.263 szt. papierosów, 1.020 cygar, bibułki papierosowej, maszynek do krajania tytoniu, a dalej, 2.113 aparatów gorzelnianych, 9.102 litry spirytusu, 144 kg sacharyny, 13.173 pudełek zapalek, 964 kg drożdży. W walce z nielegalnym handlem obcą walutą skonfiskowano zagranicznych środków płatniczych za sumę 6.707.267 zł. Sporządzono 6.657 protokółów karnych przeciw niesumiebnym obywatelom uszczuplającym dochód Skarbu Państwa.

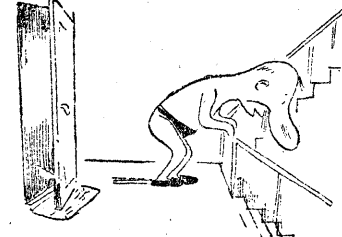
Robotnicza Łódź będzie gościła jutro w swych murach delegatów Związku Esperantystów w Polsce, którzy przybędą tu na swój pierwszy powojenny zjazd. (1.)

# Jak ob. Stonoga wywołał zgorszenie publiczne



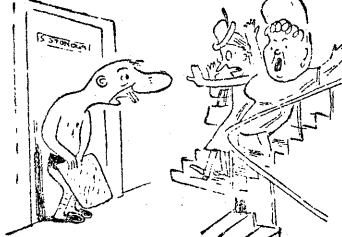
Rano zwykle ob. Stonoga w majtki się ubiera i przy radio ciało ćwiczy systemem Millera.

Ręce wznosi, nogi zgina, boć gimnastykę szczerzy... Raptem słyszy niewyraźne z korytarza szmery.



Szmary koło drzwi? Mój Boże! To pewnie złodzieje? Biegnie szybko ob. Stonoga sprawdzić, co się dzieje.

Drzwi otworzył i na klatkę wybiegłszy schodową, pilnie patrzy, lecz nie widzi, na szczęście, nikogo.



Już więc wraca do mieszkania gdy wiatr drzwi zatrzasnął i Stonoga w gołym stanie upadł w oczy... niewiastom.

Dwom niewiastom z piętra wyżej, zasuszonym pannom. Chociaż przykrył się cnotliwie, rzekły: Czekał, pan-no!



Choć Stonoga w międzyczasie płaszcz wziął od sąsiada, przyszły panny z milicjantem, mówiąc: tego gada

Co nas gołym ciałem gorszył ukarż, panie władzo! Niechaj do obozu pracy rozpustnika wsadzą!

# DZIENNIK SPORTOWY

## List do Redakcji

# Gdzie szukać przyczyny porażek piłkarzy KP — „Zjednoczone“

Zarząd K. P. „Zjednoczone“ po przegranych ostatnio w ciągu jednego tygodnia trzech meczach mistrzowskich, postanowił zbadać co jest przyczyną tak słabej formy graczy jak i wykazywanej niechęci do gry ze strony zawodników, tym bardziej, że na meczu z Ruchem w dn. 30.5. rb. drużyna grała dobrze.

Na podstawie doświadczeń i przeprowadzonego dochodzenia stwierdzono, że istnieje na terenie miasta Łodzi zalegalizowany C klasowy Klub Sportowy „Filmowiec“, który wykazuje olbrzymią żywotność w kaperowaniu graczy, i urządzaniu treningów oraz meczów wyjazdowych w tygodniu, posługując się graczami obcych klubów.

W ostatnim tygodniu, tj. od 26.5 do 2. 6. rb. urządził oni 3 mecze wyjazdowe 29. 5. rb. w Koluszkach, 30.5. rb. w Kaliszu i 2. 6. rb. w Zduńskiej Woli.

Zarząd K.P. „Zjednoczone“, mając wiadomość, że zawodnicy tego klubu biorą udział w powyższych zawodach, postanowił w dniu 2. 6. rb. wysłać Komisję do Zduńskiej Woli, która miała na celu stwierdzenie stanu faktycznego.

Na miejscu skonstatowano z rozklejonych ofisów, że w dniu 2.6. rb. na stadionie miejskim odbędzie się mecz towarzyski piłki nożnej pomiędzy drużynami K. S. „Filmowiec“ Łódź, a K. S. 6 „Zduńska Wola“.

Komisja po przyjeździe na boisko stwierdziła, iż w zawodach tych brali czynny udział następujący zawodnicy K. P. „Zjednoczone“: Urban, Redel, Tomasz I, Tomasz II Rączko II i Rączko III, Grzegorzewski oraz Laube i Wodnicki ŁKS.

Powyższe fakty mówią same za siebie o sportowej działalności K. S. „Filmowiec“, który w ten sposób osłabił drużynę K. P. „Zjednoczone“, mając ciężkie mecze mistrzowskie.

Wobec powyższego sprawę tę Zarząd Klubu skierował do ŁOZPN, winni zostali odpowiednio ukarani.

i to nie tylko gracze, ale i KS „Filmowiec“.

Zarząd Klubu K.P. „Zjednoczone“ ze swej strony ukarał winnych graczy 1 roczną dyskwalifikacją, o czym

powiadomił WG i D ŁOZPN.

Podając powyższe do wiadomości opinii sportowej Łodzi pozostajemy ze sportowym pozdrowieniem Przewodniczący Zarządu

# Kto zdobył nagrodę w biegu kolarskim „Dziennika Łódzkiego“

Licznie ofiarowane nagrody w biegu kolarskim „Dziennika Łódzkiego“ zdobyli następujący zawodnicy:

Puchar kryształowy „Dziennika Łódzkiego“ — Rzeźnicki Marian ze Sportowego Klubu Pocztowego z Warszawy.

Puchar ofiarowany przez prezesa Mieczysława Kwalka dla najlepszego kolejarza — Wacław Wrzesiński z Kol. Klubu Sportowego „Orzeł“ z Warszawy.

Nagroda KP Zjednoczone (łańcuch rowerowy) dla pierwszego zawodnika na półmetku przyznana została Tadeuszowi Gabrychowi z Krakowskiego Klubu Cyklistów i Motocyklistów w Krakowie.

Puchar srebrny ofiarowany przez Dyрекcję Tramwajów w Łodzi dla najlepszego kolarza z KS Tramwajarzy — zdobył Jerzy Leśkiewicz.

Zegar biurkowy ofiarowany przez Dziwiarski Klub Sportowy dla najlepszego zawodnika łódzkiego, zdobył Jerzy Leśkiewicz.

Ramę rowerową ofiarowaną przez firmę Wł. Bednarek dla najlepszego

go zawodnika, jadącego na ramie wspomnianej firmy, zdobył Jerzy Leśkiewicz.

Koszulkę sportową ofiarowaną przez firmę „Zetka“ dla najlepszego zawodnika z KS Tramwajarzy — Jerzy Leśkiewicz.

Tacę srebrną ofiarowaną przez firmę B. Kantora dla klubu, który będzie miał najlepszą ilość punktów w pierwszej dziesiątce, zdobył Kolejowy Klub Sportowy „Orzeł“, mając 12 pkt.

Srebrny puchar ofiarowany przez Łódzki Klub Sportowy dla najstarszego wiekiem zawodnika, który uzyskał najlepszy wynik, otrzymał Władysław Niewiadomski z PTC.

Nagrodę pocieszenia ofiarowaną przez firmę Rędzia (para pedałów) dla ostatniego zawodnika kończącego wyścig, zdobył Władysław Niewiadomski z PTC mając czas 3 godz. 46 m.

Srebrny puchar ofiarowany przez firmę B. Kantora dla najmłodszego wiekiem zawodnika zdobył Mirosław Leszczyński.

Żeton paniątkowy, ofiarowany przez Mieczysława Kapiaka dla najmłodszego kolarza kończącego wyścig, otrzymał Mirosław Leszczyński, mając czas 3 g. 26 m.

Zegar na marmurowej podstawie, ofiarowany przez Pabianickie Towarzystwo Cyklistów dla kolarza z PTC, który w drodze powrotnej pierwszy wjechał do Pabianic, otrzymał Wacław Stefański, mając czas 3 g. 08 m.

Nagrodę „Cyklospor“ (para osi) ofiarowaną dla przedostatniego zawodnika kończącego bieg, zdobył

J. N.

# Najlepsze wyniki lekkoatletów polskich

Po ostatnich zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu i Łodzi jak również i w Krakowie tabela pięciu najlepszych wyników lekkoatletów polskich uległa poważnym zmianom.

Przedstawia się ona następująco: 100 m 1) Danowski (B) — 11,1; 2) Rutkowski (P) — 11,2; 3) Lipowski (L) — 11,2; 4) Buhl (B) —

11,3; 5) Filipek (Chrzanów) — 11,3.

200 m 1) Danowski (B) — 23,3; 2) Dunecki (T) — 23,5; 3) Buhl (B) 23,6; 4) Piaskowy (Kr) — 24,1; 5) Jaraczewski (L) — 24,3.

400 m 1) Piaskowy (Kr) — 52,8; 2) Staniszewski (W) — 53; 3) Komassa (Pozn.) — 54,6; 4) Żołądź (Kr) — 54,7; 5) Szarowski (B) — 55.

800 m 1) Staniszewski (W) — 1.58; 2) Feryniec (Kr) — 2.04,7; 3) Żołądź (Kr) — 2.04,8; 4) Mirowski (W) — 2.06,2; 5) Kurpessa (L) — 2.07.

1500 m 1) Niekrasowski (Pleszów) — 4.15,2; 2) Staniszewski (W) — 4.17,6; 3) Kurpessa (L) — 4.20,2; 4) Feryniec (Kr) — 4.21; 5) Szyperski (B) — 4.25.

5000 m 1) Kurpessa (L) — 16.22; 2) Wierkiewicz (Pozn.) — 16.31,8; 3) Kielas (Gd) — 16.33,6; 4) Jastrzębski (Kr) — 16.40,5; 5) Ostolski (L) — 16.40,7.

10.000 m 1) Widula (Częstochowa) — 32.19,1; 2) Kurek (Krotoszyn) — 39.04; 3) Wochelski (Poznań) — 39.06.

110 m przez płotki: 1) Haspel (Kr) — 16,2; 2) Gierutto (W) — 16,7; 3) Skawina (Kr) — 17,2; 4) Drużbiak (Kr) — 19,1; 5) Kuszmerski (Pozn.) — 20,3.

400 m przez płotki 1) Komassa (Pozn) 72,5; 2) Smolikowski (Pozn) — 73,1.

skok w dal 1) Kusza (Pozn) — 6.44; 2) Kuźmicki (L) — 6.36; 3) Roslan (W) — 6.30; 4) Andrzejkiewicz (W) — 6.21; 5) Skawina (Kr) — 6.19.

(Dokończenie jutro)

# Praca wre

Onegdaj odwiedziliśmy dyr. A. Nonasa — w Okr. Urzędzie WF i PW przy ul. Pomorskiej. Praca wre. Czynione są przygotowania przed czynionymi się odbyć świętami wychowania fizycznego. Nie tylko w Łodzi zorganizowane zostanie 16 b. m. święto WF, ale i we wszystkich niemal powiatowych miastach województwa łódzkiego czynione są przygotowania, przed dniem 16 bm. Całą tą akcją kieruje Wojew. Urząd WF i PW w Łodzi.

Sądziłiśmy, że wspomniany Urząd już dawno otrzymał wygodne dla siebie pomieszczenia. Niestety jednak w dalszym ciągu mieści się on w ciasnych pokoikach sublokatorów. Praca w takich warunkach jest niezwykle utrudniona. Czas najwyższy, żeby właściwe czynniki zechciały nareszcie nieco poważniej traktować zagadnienia sportu i wychowania fizycznego w naszym mieście.

J. N.

STANISŁAW SOJECKI

STEFAN STEFAŃSKI

# Sciany mają uszy...

21

POWIEŚĆ

Tom II.

— Tym razem jednak — rozmyślał głośno Kurt — czuję intuicyjnie, że mamy do czynienia z przyjacielem. Przyjąwszy, że tak jest, należy ustalić, skąd grozi nam to nadzwyczajne jakieś niebezpieczeństwo.

— Zapewne za Nowy Dwór — odezwał się Pietrzak — podobno dotąd nie mogą szkopy tego miliona zapomnieć.

Kurt spojrzął w tej chwili na „Rusa“.

— Co ty o tym sądzisz? — zapytał.

„Rus“, młodzieniec skromny i nigdy nie wyrywający się ze swoim zdaniem, spiętki raka. Wszystkie oczy zwróciły się w jego stronę. Kępowało go to, że nawet wiasne wiarusy oczekują z zaciekawieniem jego odpowiedzi.

— W Modlinie wszystko po staremu, ale w Nowym Dworze są zmiany. Puffke poszedł pod sąd polowy za „umyślnie“ spowodowanie napadu, aby nie dopuścić współnika do podziału. Wspólnik poszedł do kozy za niezdarne wykonywanie obowiązków. Tym współnikiem był sam leutenant Wolff.

Po zebranych poszedł pomruk zadowolenia. Znali dobrze to nazwisko.

— Nowym szefem gestapo w Nowym Dworze jest niedawno przybyły z Warszawy do Modlina oberleutenant Hochberg.

— Hochberg — Hochberg — Hochberg — — — odezwały się znowu pomruki. W ten sposób zapamiętywano nazwisko, z którym każdy z uczestników narady obiecywał sobie spotkać się jak najprędzej.

— Co to za człowiek ten Hochberg, — spytał Kurt. — Nie spotkałem podobnego nazwiska za moich czasów w Warszawie.

— Podobno bardzo ambitny i zawzięty na... partyzantów — uśmiechnął się „Rus“.

Ostatnie słowa „Rusa“ wzbudziły w ziemiance dużo wesołości.

— Patrząc go! Zawzięty! A myśmy myśleli, że przysłał nam wreszcie na komendanta jakiegoś baranka.

— Skąd ty o tym wszystkim wiesz? — zdziwił się Kurt.

„Rus“ spiętki powtórnie jeszcze większego raka i odrzekł:

— Drobiazg! Ot — udało się! —

— Zatem — konkretyzował Kurt — instynkt mówi mi, że te karteczki przyjacielskie to nie rzecz przypadkowa. Jeżeli ten nowy gestapowiec istotnie młody i zapalczywy — będzie chciał robić karierę. W tym celu najprawdopodobniej coś się już na nas przygotowuje. Jakaś zyczliwa dusza, dowiedziawszy się o tym, pragnie nas ostrzec. Taki jest mój wniosek. Może też zresztą być inaczej — kto to wie. Nie mniej — uszy do góry. Podwoić strażę. Wzmocnić wywiad. Tyle, co miałem do powiedzenia ogólnie. Szczegółów dowiedzie się panowie niebawem.

To powiedziawszy, Kurt pozostawił w swojej kwaterze swoich najbliższych z Ochęduszką, Pietrzakiem i trzema pseudonimami, jak nazywano nigdy nie rozstającą się z sobą trójkę warszawską: „Rusa“, „Bohdana“ i „Kozę“.

Zaczął się narada ścisłego sztabu.

Z planem działania na najbliższą przyszłość z Niemcami załatwiono się bardzo szybko. Olbrzymie doświadczenie każdego z uczestników „konferencji“ nasurwało proste, lecz doskonałe pomysły, każdy wiedział naprzód, co i jak robić, żeby niemieckiego wilka ugryźć tam, gdzie się tego najmniej spodziewa. Istotnie po niewielu minutach „Kozę“ wyszedł już do przodowników grup

z rozkazami, a za pół godziny w całym obozie zaczął się ruch, charakterystyczny ruch przed nowym przedsięwzięciem.

Dalsze narady sztabu toczyły się nad sprawą ważniejszą. Chodziło mianowicie o uzgodnienie działań w związku z postępowaniem na froncie. Sztab Kampinosu dozwodził bowiem do przekonania, że zbliżający się w szybkim tempie „wielki front“ powinien korzystać z jak najdalej idącej pomocy „małego frontu“, w którym to celu należy uzgodnić współdziałanie w najdrobniejszych szczegółach.

— Uważam — rzekł Kurt, — że najlepszym sposobem, będzie kontakt osobisty. Trzeba posłać na drugą stronę frontu kogoś, kto nam wszystkie te wieści przyniesie.

— Ja bym miał ochotę! — westchnął cicho „Rus“.

— Właśnie o tobie myślałem — rzekł Kurt — lecz tym większą zrobił mi przyjemność, żeś się zgłosił na ochotnika. Nie sądzę jednak, że to sprawa taka prosta. Dwa fronty, duża odległość — a trzeba spieszyć. Każdy dzień tu waży.

Ochęduszek, który dotąd w tej sprawie nie zabierał głosu, odezwał się nagle:

— Dziwię się tobie, Kurt. Posyłasz tego dzieciaka prosto wilkowi w paszczę. Nie wierzę, żeby z takiej wycieczki mógł wrócić cały!

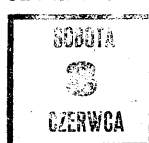
Alluzja szewca do młodego wieku wywołała u „Rusa“ tylko rumieniec. Nie powiedział ani słowa. Kurt natomiast rzekł:

— Ktoś musi pójść — a nie widzę, żeby komu lepiej się rzecz miała udać, niż „Rusowi“. Idź bracie i wracaj jak najszybciej!

„Rus“ na to tylko czekał. Otrzymałszy rozkaz, natychmiast wyszedł z ziemianki i za niecały kwadrans opuszczał już obóz, maszerując różnym krokiem na wschód.

(c. d. n.)

## KALENDARZYK HISTORYCZNY



DZIS:  
Mełarda i Seweryna  
słow. Wysosiława  
JUTRO:  
Fabiana  
słow. Niemsty

- 622 Umarł w Madrycie twórca  
Islamu Mahomet (po arab-  
sku mehauned = błogosła-  
wiony)
- 1781 Urodził się w miejscowości  
Wylam John Stephenson —  
wynaalca kolei żelaznej
- 1810 Urodził się w Zwickau kom-  
pozytor Robert Schumann
- 1901 Premiera opery „Manru” Igna-  
cego Paderewskiego.

## KRONIKA

## WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72  
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01  
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60  
Kom. Pow. MO. — tel. 188-02  
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44  
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15  
Pogot. Iekarskie PCK — tel. 117-11  
Straż pożarna — tel. 8  
Biuro numerów — tel. 199-00

## DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Czyńskiego (Rokicińska 53), Barto-  
szewskiego (Piotrkowska 95), Ro-  
wińskiej - Koprowskiej (Pl. Wol-  
ności 2), Stanięwicza (Pomorska  
90), Siniękiej (Rzgowska 51), Dan-  
cerowej (Zgierska 63).

## TEATRY

- Teatr W. P. (Cegielniana 27) —  
godz. 19. „Uczeń diabła”.  
Teatr Powszechny TUR (11 Li-  
stopada 21) godz. 19.30 „Szelmstwa  
Skapena”.  
Teatr Kameralny Domu Żołnierza  
(Przejazd 34) godz. 20 „Produkcja  
Pana Brandta”.  
Teatr Komedii Muzycznej „Luźnia”  
(Piotrkowska 243) godz. 19 „Wiktoria  
i jej huzar”.  
Teatr „Syrena” (w Teatrze Letnim  
„Bagatela” — Piotrkowska 94) — go-  
dzina 19.30 „Wiosenne Rewierend-  
um”.  
Studio Muzyczne — Teatr na pier-  
terku (Traugutta 1) godz. 19.30  
„Freuda teoria snów”.  
Teatr Gong (Południowa 11) godz.  
19.15 „Dymśa, humor i S-ka.”

Ogród Zoologiczny na Zdrowiu (do  
jazd tramwajem Nr 9) — otwarty co-  
dzienne od godz. 9 rano do zmroku.

## KINA

- „Polonia” (Piotrkowska 67) —  
„Ukochany”.  
„Tęcza” (Piotrkowska Nr 108) —  
„Piękna płeć”.  
„Wisła” (Przejazd 1); „Adria” (ul.  
Główna 2) „Płomień nie zgasi”.  
„Bałtyk” (Narutowicza 20) —  
„Powrót o świcie”.  
„Gdynia” (Przejazd 2); „Hel” (Le-  
gionów 2-4) — „Pewnej nocy”.  
„Stylowy” (Kilińskiego 124) —  
„Skłamałam”.  
„Włóknarz” (Zawadzka 16) —  
„Zew pustyni”.  
„Robotnik” (Kilińskiego Nr 178) —  
„Złote cienie”.  
„Przedwiośnie” (Zeromskiego 74-76)  
— „Aktorka”.  
„Tatry” (Sienkiewicza 40) —  
„ABC Młości”.  
„Rekord” (ul. Rzgowska 2) —  
„Kapryś milionerki”.  
„Baika” (Franciszkańska 31) —  
„Trzech przyjaciół”.  
„Wolność” (Napierkowskiego 16)  
— „Cyrk”.  
„Roma” (ul. Rzgowska 84) —  
„Zaczarowany świat”.  
„Zachęta” (ul. Zgierska 26) —  
„Norymberga”.  
„Swift” (Bałucki Rynek 5) —  
„Złota maska”.  
„Muza” (Ruda Pabianicka) —  
„Cyrk”.

Prezenter seansów w dni powszed-  
nie o godz. 16. 18. 20. — W niedzielę  
i święta o godz. 14 16 18. 20.  
Kina „Roma” „Adria” „Hel” „Przedwio-  
śnie” „Roma” rozpoczynają seanse o  
pół godziny później.

„Oświatowy OM TUR” Kopernika  
Nr 8 „Bogactwo morza”.  
pocz. 17 i 18.30.

## Co otrzymamy na kartki

W czerwcu na karty żywnościowe  
z czerwca br., w sklepach włącz-  
onych do miejskiej sieci rozdzielczej  
sprzedawane będą następujące arty-  
kuły:

CUKIER w cenie zł. 15,70 za 1 kg.  
w tym transp. i opak. zł. 0,70).  
Kat. I — na odcinek Nr 7 po 0,5  
kg.; Kat. II na odcinek Nr 7 po 0,4  
kg.; Kat. I R. — na odcinek Nr 7  
po 0,25 kg.

MAKA PSZENNA w cenie zł. 2,50  
za 1 kg. (w tym transp. i opak.  
0,50 zł. Kat. I na odcinek Nr 18  
po 2 kg.

MAKA SOJOWA w zamian kaszy w  
cenie zł. 2. — za 1 kg. (w tym trans-  
port i opakowanie 0,50 zł.).  
Kat. I R. — na odcinek nr 18 po  
1 kg.

KONSERWY MIĘSNE w cenie zł.  
12,30 za 1 kg. (w tym transp. zł.  
0,30)  
Kat. I — na odcinek Nr 19 po  
1 kg.

TEŁUSZCZ (smalec) w cenie zł. 10,30  
za 1 kg. (w tym transp. zł. 0,30);  
Kat. I — na odcinek Nr 27 po 1kg.

KONSERWY RYBNE w cenie 2,80  
za 1 puszkę.  
Kat. I R. — na odcinek Nr 19 po  
6 puszek po 92 gr. każda  
Kat. II — na odcinek Nr 19 po 8  
puszek po 92 gr. każda;  
Kat. II R. — na odcinek Nr 19 po  
3 puszek po 92 gr. każda.

KISZKA KRWAWA w cenie zł. 4,25  
za 1 puszkę (w tym transp. i opak.  
0,15 zł.) Kat. III — na odcinek nr  
19 po 2 puszkę po 340 gr.

SER w cenie zł. 45 za 1 kg.  
Kat. II — na odcinek nr 20 po  
0,75 kg.; Kat. Dz. — na odcinek  
nr 20 po 0,25 kg.

MARGARYNA w cenie zł. 50 za 1 kg.  
Kat. Dz. — na odcinek Nr 18 po  
0,4 kg.

MARMOLADA w cenie zł. 45 za 1 kg  
Kat. Dz. — na odcinek nr 21 po  
0,3 kg.

KAKAO w cenie zł. 60 za 1 kg.  
Kat. Dz. — na odcinek Nr 22 po  
0,1 kg.

JAJA W PROSZKU w cenie zł. 175  
za 1 kg. Kat. Dz. — na odcinek nr  
23 po 0,25 kg.

MLEKO SKONDENSOWANE w ce-  
nie zł. 2,40 za 1 puszkę w tym  
transport. 0,10 zł.) Kat. Dz. — na  
odcinek Nr 24 po 3 puszkę wagi  
po 383 gr.

SOK OWOCOWY w cenie zł. 30 za 1  
kg. Kat. I — na odcinek Nr 22 po  
0,5 kg.

SOK POMIDOROWY w cenie zł. 30  
za 1 kg. Kat. I — na odcinek Nr  
23 po 0,5 kg.

SÓL w cenie zł. 2,50 za 1 kg. Kat. I  
— na odcinek Nr 24 po 0,4 kg.  
Kat. II — na odcinek Nr 24 po 0,4  
kg.; Kat. III — na odcinek Nr 24  
po 0,2 kg.; Kat. I R. — na odcinek  
Nr 24 po 0,3 kg.; Kat. II R. — na  
odcinek Nr 24 po 0,2 kg.

HERBATA w cenie zł. 600 za 1 kg.  
Kat. I — na odcinek Nr 25 po 0,02  
kg.; Kat. II — na odcinek Nr 25 po  
0,05 kg.; Kat. I R. — na odcinek  
Nr 25 — po 0,01 kg.

KAWA NATURALNA PALONA w ce-  
nie zł. 90 za 1 kg.  
Kat. I — na odcinek Nr 26 po 0,04  
kg.

Sprzedż artykułów powyższych  
rozpocznie się w sklepach włącz-  
onych do Miejskiej sieci rozdzielczej  
począwszy od dnia 3 bm. i trwać bę-  
dzie do dnia 25-go bm. Wydział Apro-  
wizacji i Handlu podkreśla, że dzień  
25-ty czerwca jest terminem ostatecz-  
nym realizacji kart żywnościowych  
wobec tego, wszyscy zainteresowani  
winni w podanym czasie podjąć na-  
leżne artykuły żywnościowe.

SOKI OWOCOWE NA KARTKI  
W m. czerwcu, na karty żywno-  
ściowe z miesiąca maja br., w skle-  
pach włączonych do miejskiej sieci

rozdzielczej sprzedawany będzie  
sok owocowy w cenie zł. 30 za 1 kg.  
Kat. I — na odcinek nr. 31 po 0,5  
kg. Kat. II — na odc. nr. 21 po 0,5  
kg. Kat. IR — na odc. nr. 22 po 0,5  
kg.

Sok pomidorowy w cenie zł. 30  
za 1 kg. Kat. I — na odc. nr. 32 po  
0,5 kg. Kat. II — na odc. nr. 22 po  
0,5 kg. Kat. IR — na odc. nr. 23 po  
0,5 kg.

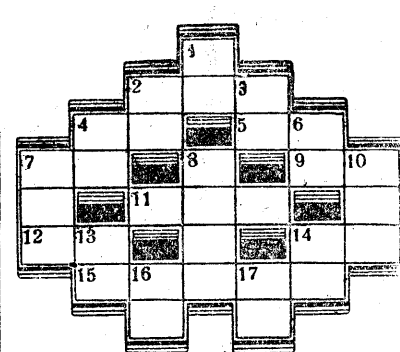
## Mleko na kartki

Dziś, 8 bm. mleko na kartki wy-  
dawane będzie we wszystkich skle-  
pach, 13 rejonów, dwa razy — rano  
i popołudniu.

## ROZRYWKI UMYSŁOWE

Od numeru niniejszego, poczyn-  
ając, w każdą sobotę na łamach na-  
szego pisma będą się ukazywały za-  
dania objęte „Drugim Turniejem  
Zadaniowym” pod redakcją Jerzego  
Bieleń. Za rozwiązanie każdego za-  
dania przeznaczona jest pewna ilość  
punktów, które po zakończeniu kon-

kursu będą zsumowane. Zdobywcy  
największej ilości punktów otrzyma-  
ją nagrody. Rozwiązania zadań  
przesyłać należy każdorazowo pod  
adresem Redakcji z dopiskiem  
„Rozrywki Umysłowe” w terminie  
dwutygodniowym od daty ukazania  
się numeru. J. B.

I. KRZYŻÓWKA SYLABOWA  
(za rozw. 3 p.)

Poziomo: 2) Wóz pogrzebowy, 4)  
Połączenie kilku soczewek, 5) Oznac-  
zenie dnia, 7) Skrzynia zbita z de-  
sek, 9) Plecionka ze słomy, 11)  
Mówca, krasomówca, 12) Wskazów-  
ka postępowania, 14) Gruby po-  
wróz, 15) Pisma, druki bezwarto-  
ściowe.

Pionowo: 1) Wierzchnia powłoka  
drzew, 2) Ubiór kościelny, 3) Imię  
żeńskie, 4) Wyłom, próżne miejsce,  
6) Zapora wodna, 7) Czasza do pi-  
cia (u starożytnych Rzymian), 8)  
Termin matematyczny, 10) Szynk,  
gospoda, 13) Figura w kartach, 14)  
Starogrecki instrument muzyczny,  
16) Zwierzę drapieżne, 17) Miasto  
we Włoszech.

## II. SZARADA

(za rozw. 4 p.)

Znowu wiosna i słońce, i przejrzysty ranek —  
i ta ósma — dziewiąta rozspiewana zbożem.  
I znowu jestem z tobą: brat twój, czy kochanek?  
I znowu z tobą płynę przez zielone morze.

Dwie samotne dwa — piąte na wozbranych falach,  
jak czwór — dziewiąta płyną w zbóż bezkresne lany.  
Przez miedze srebrne żyto z szumem się przewala,  
pola pachną, drzą, tańczą — słońcem, wiosną pijane.  
Pięć — szósta — siódma miedza, jak rudawa wstęga  
oddzieliła łąn zboża od barwnych kwadratów.  
Chodźmy prędzej, biegnijmy tam, gdzie wzrok nie sięga,  
gdzie będziemy samotni wśród pachnących kwiatów.

Raz nami pozostanie wspak sześć — czwarta niwa,  
Raz — dwa — trzecia codzienna — i po rannej rosie  
z przeciągłą śpiewką żenców polecą we żniwa  
i wtedy Iżę niejedną z żalu sześć i osiem...

I czwarte — piąte serca powrócą i wspomną,  
choć wtedy będzie wiosna wspak ósma i czwarta  
I może wtedy spotkasz mą duszę bezdomną  
i ślad mego istnienia na pozostałych kartach.  
Skończy się wspak — sześć — siódma... Cóż mi pozostanie?  
Co trzecia pocnie życiową ścieżkę  
— kiedyś przyszło — a dzisiaj odejść kochanie  
i tu, gdzie witam wiosnę — żegnaj cię dziewczyno...

Cóż powiedzieć ci mogę kiedy już ulatasz,  
Jak przed burzą ciągnąca spłoszone ptaszęta?  
Cóż powiedzieć ci mogę? Żegnasz siostrę brata!  
Chyba tylko trzy słowa: „Bądź zdrowa! Pamiętaj!...”,  
„Tońko” — Warszawa.

## Z ukosa

## Felieton enigmatyczny

Niepowodzenie jest złą szkołą. Bu-  
dzi ono w duszach nie tylko pier-  
wiastki smutku i żalu, ale i bezrad-  
ny gniew, co „rzuci się i kasa”,  
szarpie a może myśli i pochłaniając  
resztki mocy. Miał współdziałania  
wyszczyna się walka i kłótnia, przy-  
czynny złego każdy widzi jedynie w  
nieudolności innych, ich pomawiając  
o wszystkie intrzygi i zbrodnie. Naj-  
słabiej zmagają się bez celu we  
wzajemnych ze sobą zapasach, naj-

lepsi stają się fanatykami, najszer-  
si oskarżycielami, wściekłymi wszę-  
dzie odstępstwa i bijącymi bezustan-  
nie na trwogę.

Życie społeczne zamienia się w  
rozgwar straszliwy, w istne piekło  
wrzasków namiętnych, stronnicych  
oszczerstw, podejrzeń i bredzeń,  
mózgi przesłania mgła złości, ludźmi  
zaczyna władać najstraszliwsza ze  
wszystkich potęg — nienawiść.

Znamy ją dobrze. Trujemy się nią  
już długo. Miał wyjść razem do  
pracy o świcie, aby zapuszczony  
ugor w spokoju zasiał i zaorać, gro-  
zimy jeden drugiemu, plując na siebie  
jadem goryczy, z bliska — chwytają-  
jąc się za bary.

Tak to zrodzona w najgorszych  
chwilach okupacji nienawiść święci  
dzisiaj triumf zniszczenia. Oszło-  
meni nią wywracamy własne domy,  
pusząc każdą robotę, w której wia-  
śnie nie bierzemy udziału, podejrz-  
wając z góry jej „intencje”.

Zaledwie ziarno rzuciliśmy w zie-  
mię, a już spieramy się, kto zbierać  
ma plon, komu się on słuszej na-  
leży. Jeszcze trwa „wczoraj”, a już  
jeden drugim wydzieramy z rąk „ju-  
tro”.

W ten sposób, tworząc przyszłość,  
niedaleko zajdziemy. Nienawiść zje  
nas i wyda na pośmiewisko świata.  
A jednak... uszakie to my właśnie  
oddziedziczyliśmy po przodkach owo  
przysłowio: „kochajmy się!”  
Przypominamy je sobie zazwyczaj,  
gdyśmy już pijani, natomiast na  
trzeźwo... Ale czyż my trzeźwi kie-  
dykolwiek bywamy?

ETIENNE

P. S. Felieton wyda nam się, P. T.  
czytelnicy, nieco enigmatyczny czyli  
po prostu: zagadkowy. Macie prawo,  
oczywiście, położyć go na t. zw. karb  
czerwcowej kanikuły, ale możecie go  
też wziąć pod piękniejszą nieco uwa-  
gę w związku... Tak, tak, tak — w  
związku ze zbliżającym się właśnie  
referendum.

## Papierosy na kartki

Na karty żywnościowe z miesiąca  
czerwca br. w sklepach Powszechn-  
nej Spółdzielni Spożywców, Spół-  
dzielni Inwalidów Wojennych, Spół-  
dzielni Pracowników Zarządu Miejs-  
kiego, Spółdzielni Spożywców w  
Rudzie Pabianickiej, Samopomocy  
Chłopskiej w Radogoszczu, włącz-  
onych do miejskiej sieci rozdzielczej  
i oznaczonych wywieszkami „P. M.  
T.” oraz 82-ch budkach inwalidzkich  
oznaczonych również wywieszkami  
„P. M. T.” sprzedawane będą po  
cenie nominalnej (zależnie od ga-  
tunku), począwszy od dnia 8 bm.

Papierosy: Kat. I — na odcinek  
nr. 28, uprawniający do nabycia 50  
sztuk papierosów.

Na karty żywnościowe „MK” Mi-  
nisterstwa Komunikacji na miesiąc  
czerwiec br. wydawane będą papie-  
rosy na karty pracownicze odcinek  
nr. 2 po 50 sztuk.

## Chleb na kartki

CHLEB PSZENNO - ŻYTI w ce-  
nie zł. 2,15. za 1 kg.  
Kat. I — na odcinek 1, uprawnia-  
jący do nabycia 3 kg. chleba;  
Kat. II — na odcinek Nr 1, upra-  
wniający do nabycia 3 kg. chleba.

Kat. III — na odcinek Nr 1, upra-  
wniający do nabycia 2 kg. chleba;  
Kat. I R. — na odcinek Nr 1, u-  
prawniający do nabycia 2 kg. chleba  
Kat. II R. — na odcinek Nr 1, upra-  
wniający do nabycia 2 kg. chleba;  
Kat. „N” — na odcinek Nr. 1, u-  
prawniający do nabycia 2 kg. chleba.

Na karty żywnościowe „MK” Mi-  
nisterstwa Komunikacji na miesiąc  
czerwiec, wydany będzie chleb na  
następujące odcinki:

Chleb pszenno - żytni w cenie zł.  
2,15 za 1 kg. Na karty pracownicze  
„MK” odcinek Nr 7 uprawniający do  
nabycia 2 kg. chleba.

Na karty rodzinne „MK” odcinek  
Nr 2 uprawniający do nabycia 2 kg.  
chleba;

Podkreśla się, że wyżej wywołane  
odcinki chlebowe muszą być zreali-  
zowane najpóźniej do dnia 20 bm.

Wydział Apropozycji i Handlu  
przypomina wszystkim posiadaczom  
kart żywnościowych, że odcinki chle-  
bowe wywołane w pierwszej deka-  
dzie tracą ważność z dniem 10-go  
bm.

Ja. Nie.

## Tam, gdzie latem termometr wskazuje minus 10°

(Dokończenie ze str. 3)

Następnie zwiedzamy komorę przy-  
pominającą klatki cyrkowe. W tych  
stalowych ogrodzeniach przechowy-  
wany jest towar indywidualnych kli-  
entów. Każdy posiada własne za-  
mknięcie i numer swojej „szafy”. Po-  
rządek jest idealny. Automatyczne  
wagi wykazują kilogramy, a urzęd-  
nik notuje w książce stan obecny  
mięsa, ryb czy jaj.

Chłodnia posiada również ogrom-  
ny basen dla ryb żywych. Jest to naj-  
większe akwarium, jakie można so-  
bie wyobrazić. Tutaj, przy specja-  
lnie dotlenionej wodzie spędzają ostat-  
nie dni przed pójściem na patelnie  
piękne okazy szlachetnych ryb jak:  
łososie, karpie, węgorze i inne.

W zimie chłodnia nie przestaje  
pracować. Mróz bowiem nie zastąpi

czynności chłodni. Zresztą dużo zale-  
ży od utrzymywania odpowiedniej  
temperatury. Nadmiernie niska tem-  
peratura na przykład szkodliwie dzia-  
ła na wszelkiego rodzaju soki, czy  
chociażby mleko w proszku albo jaja.

Jaja utrzymywane są w tempera-  
turze 0—0,5 stopni przy odpowied-  
niej wilgotności. W chłodni łódzkiej  
można przechowywać około 3 milio-  
nów jaj.

Można tu obserwować stały przy-  
ływ i odpływ towaru. Magazynuje  
UNRRA, magazynuje wojsko, sto-  
łówki fabryczne, Ministerstwo Prze-  
mysłu i Handlu, Apropozycji itd.

Manipulacje chłodni są w porów-  
naniu z cenami rynkowymi bardzo  
niskie.

Cena zamrożenia 100 kg. mięsa  
względnie ryb wynosi tylko 50 zł.

Składowe natomiast jest jeszcze niż-  
sze bo — 30 zł. Do tych sum dolicza  
się jeszcze 2 zł. za ważenie i 10 zł.  
za przyjęcie towaru.

Podstawą funkcjonowania chłod-  
ni jest amoniak, który krąży po me-  
talowych rurach jak krew w żyłach.  
Wentylatory włączają w korytarze  
i komory tego domu coraz to chłod-  
niejsze fale powietrza.

8 — 10 ton tego gazu przywiezio-  
no do Łodzi w specjalnych butlach  
z Chorzowa; jednak amoniak się  
ulatnia nieznacznie. Trzeba uzupeł-  
niać pojemność rezerwuarów.

Wychodzimy na podwórze. Jest kil-  
kudziesięciostopniowy upał. Z od-  
dała dochodzi głos chłopców sprze-  
dających lody. Nie jadłem ich jednak,  
bo byłem i tak prawie zamrożony...

## Z tajników kryminologii

# Kto popełnił zbrodnię

## Nauka dopomaga w wymiarze sprawiedliwości

Rzadko zdarza się, żeby osobnik, który popełnił czyn zbrodniczy, nie zachował w pamięci dokładnego przebiegu wypadków i okoliczności. Bardzo natomiast często, we własnym interesie, usiłuje on ukryć swoje wspomnienia, by uniknąć kary. Owych strach przed karą i ciągłe napięcie uwagi, by nie zdradzić się nieopatrzonym słowem, wprowadza złoceńcę w stan psychiczny, który daje szerokie pole do popisu nauce. Przy całkowitym braku poszlak jedynie psychologia może przyjąć z pomocą w rozwiązywaniu zagadki organom, wymierzającym sprawiedliwość.

Najłatwiejszą, lecz nie zawsze skuteczną, metodą jest badanie min i gestów podejrzanego osobnika. Zauważenia, niespokojne spojrzenia, przyspieszony oddech, przetykanie słyn, drżenia, gwałtowne napływy i odpływy krwi z twarzy, pocenie się — oto zachowanie podczas śledstwa, jeżeli nie obciążające, to przynajmniej dające wiele do myślenia.

### W KRZYŻOWYM OGNIU

Dla wydobycia zeznań należy często wykreślić takie sytuacje, któreby prowadziły do załamania się psychicznego sprawcy zbrodni. Można to osiągnąć przez zaprowadzenie badanego na miejsce zbrodni, przez konfrontację ze świadkami, przez ukazanie mu narzędzia, którym zbrodnia została popełniona itp.

Doskonałe wyniki dała prosta w swym założeniu metoda asocjacji. Podejrzanemu o popełnienie zbrodni rzuca się raz po raz oderwane, pozornie bez związku, słowa, każąc mu na każde z nich bez namysłu odpowiedzieć słowem, które mu się nasuwa. W długą listę wyrazów wplata się zresztą takie, które mają jakiś związek z popełnioną zbrodnią. Skoro na te krytyczne słowa podejrzanemu odpowiada słowami bez związku, lub zastanawia się dłużej, niż przy innych odpowiedziach, to istnieje poszlaki, że o ile nawet nie on jest sprawcą zbrodni, to przynajmniej wie o niej więcej, niż chce zeznać.

Psychiatra szwajcarski Jung zmusił tą metodą do przyznania się pewnego młodego człowieka, który okradł bogatego sąsiada.

### STRACH PRZED KARĄ

Bardziej skomplikowana jest metoda psycho-galwaniczna, do której potrzebne są specjalne aparaty, rejestrujące mimowolne ruchy badanego, np. zaciskanie ręki. Posiłkując się tą metodą, psycholog amerykański Larson odnalazł złodziejkę wśród 48 dziewcząt, mieszkających w jednym domu.

W innym wypadku badano człowieka, oskarżonego o fałszerstwo pieniędzy. W chwili, gdy psychiater obojętnym tonem mówił o wielkich karach, grozących za fałszerstwo, aparat notował gwałtowne drgania, doznające silnej reakcji badanego. Mimo to nie udowodniono podejrzanemu winy, gdyż reakcja mogła być blinę i widzew. Ogółem obejmujemy tym skazaniem.

### ZDRADZILI GO... SZCZYPCE DO CUKRU

Łatwiejszą kwestię miał do rozwiązania pewien psycholog, badający człowieka oskarżonego o włamanie. Na miejscu włamania znaleziono szczypce do cukru, którymi złodziej posłużył się przy wyważeniu szafy. Gdy więc podczas inwigilacji psycholog rzucił między innymi słowo: „Szczypce do cukru”, a aparat, rejestrujący reakcję badanego poczęł drgać gwałtownie, nie ulegało wątpliwości, że podejrzanym dokonano włamania.

### FATALNE SKORUPY

Metody psychologiczne prowadzą nieraz dalej, niż inwigilator sobie życzy. Oto przykład:

Metody psychologiczne prowadzą nieraz dalej, niż inwigilator sobie życzy. Oto przykład:

Pewien psycholog został wezwany do domu bogatych obywateli, którzy podejrzewali swą służącą o wykradanie piłek tenisowych. Eksperyment psycho-galwaniczny wykazał winę służącej. W trakcie jednak badania psycholog zauważył, że służąca silnie reaguje na przypadkowo wypowiedziany wyraz „skorupy”. Zainteresowany tym profesor doszedł do wniosku, że nieuczciwa dziewczyna musiała pothos dużo naczyń. Gospodarze jednak zaprzeczyli stanowczo, twierdząc, że nie podobnego nie miało miejsca.

Służąca została oczywiście zwolniona. Gdy następczyni jej robiła porządki w pokoju służbowym, ze zdumieniem skonstatowała, że w rogu pokoju znajduje się skrupulatnie ukryty wileki stos skorup, stłuczonych porcelany i kryształów.

Jak widać, metoda naukowa i tu święciła triumf. Zastosowanie psychologii w wykonywaniu sprawców przestępstw jest olbrzymie, należy tylko postępować bardzo ostrożnie, gdyż pomyłki mogą prowadzić do niesprawiedliwych wyroków i krzywdy ludzkiej.

WŁAD.

## PRZETARG

Państwowa Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki w Łodzi, podaje do wiadomości, że dnia 14 czerwca b. r. odbędzie się przetarg na niemieckie towary, znajdujące się w Łodzi i w miejscowościach Województwa Łódzkiego w/g niżej wymienionego spisu:

| Lp. | B. firma i adres                                        | Zarządca       | Branża                       | Cena wywoławcza |
|-----|---------------------------------------------------------|----------------|------------------------------|-----------------|
| 1.  | Pracownia rymarska Łódź, Pl. Reymonta 3 „K. Baltz”      | J. Kurela      | Pracownia rymarska           | 4.685,—         |
| 2.  | Łódź, Główna 19 Cukrownia „Ostrowy”                     | W. Ptaszek     | Zaki, tapicersko-dekoracyjny | 15.000,—        |
| 3.  | Ostrowy, pow. Kutno „Hendler”                           | Spół. Spożyw.  | Spożywczo-drogerijny         | 55.520,30       |
| 4.  | Tomaszów Maz. ul. Piłsudskiego 21 „Aufang-Gesellschaft” | J. Komar       | Art. szklane i fajansowe     | 30.000,—        |
| 5.  | Kutno, Królewska 3 „A. Schwab”                          | Z. Starzyńska  | Art. drogerijne              | 11.000,—        |
| 6.  | Aleksandrów, Kościuszki 10 „Paulina Berner”             | S. Kozielewska | Art. drogerijne              | 9.500,—         |
| 7.  | Aleksandrów, Wierzbńska 17 „Friedrich Rydel”            | St. Siurek     | Art. przedział               | 15.700,—        |
| 8.  | Sieradz, Warta ul. 3-go Maja 1 „Simer”                  | J. Bobkowski   | Art. żelazne                 | 67.400,—        |
| 9.  | Ruda Pabianicka                                         | Rosiński       | Art. przedział               | 71.200,—        |

Do przetargu przystąpić mogą osoby uprawnione. Specyfikacja towarów jest do przejrzania w biurze P. C. H. Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 82, w godzinach urzędowych. Oferenci muszą złożyć ofertę w zamkniętej kopercie z podaniem kwoty za całość. Oferty na częściowe kupno są nieważne. Oferty należy składać do dnia 14 czerwca 1946 r. do godziny 10-tej w P. C. H. — ul. Piotrkowska 82. Do ceny kupna dolicza się 2% kosztów Komisji Szacunkowej. Łódź, dnia 7. czerwca 1946 r.

## A. PIASECKI S. A.

FABRYKA CZEKOLADY I KARMELKÓW  
KRAKÓW, UL. WROCŁAWSKA 17

Tel. 551-64

(Kr. 947)

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Państwowy Monopol Spirytusowy, Wytwórnia w Łodzi, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót dachowych, dekarsko-blacharskich (krycie dachów podwójnie papą ca. 5.500 m<sup>2</sup> z oczyszczeniem i czesłową naprawą rynien deszczowych) na terenie Wytwórni P. M. S. w Łodzi, ul. Armii Czerwonej Nr 26 (dawniej Rokietnicka).

Oferty w/g ślepego kosztorysu, uwzględniające ceny robocizny i materiałów Firmy, wraz z dołączonym kwitem kasowym z wpłaconego do kasy Wytwórni P. M. S. w Łodzi wadium w wysokości 2% od sumy zaofertowanej, należy składać w załączonych kopertach w Wytwórni P. M. S. Łódź, ul. Armii Czerwonej Nr 26, do dnia 21 czerwca 1946 r. godz. 12-tej. Oferty również są do przejrzania ślepe kosztorysy i udzielane będą bliższe informacje.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 czerwca 1946 r. o godzinie 12-tej. Wytwórnia P. M. S. w Łodzi zastrzega sobie prawo całkowitego nieważnienia przetargu bez podania przyczyn, bądź dowolnego wyboru oferty.

WYTWÓRNIĄ P. M. S. w ŁÓDZI.

## ZAKŁADY BUDOWY MASZYN „HUTA KAROL” I KONSTRUKCJI STAŁOWYCH „HUTA KAROL” w WAŁBRZYCHU na DOLNYM ŚLĄSKU zakontraktują

na dobrych warunkach na stanowiska konstruktorów i kierowników oddziałów kilku doświadczonych INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW, TECHNOLOGÓW, TECHNIKÓW - MECHANIKÓW, STATYKÓW.

Wymagana dłuższa praktyka w projektowaniu urządzeń maszynowych, budynków i mostów stalowych. Wyższemu według norm Przemysłu Węglowego, mieszkaniu na miejscu zapewnione.

Zgłoszenia pisemne i osobiste z podaniem referencji i życiorysów przyjmują: HUTA „KAROL” w WAŁBRZYCHU, PIASKOWA-GÓRA lub ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO w Świętochłowicach. (Kr. 948)

## Kupujemy dla celów produkcyjnych Olejek migdłowy i mentol

Laskawe oferty uprasza: „PEBECO” Sp. Akc. w POZNANIU  
Fabryka chemiczno-farmaceutyczna

(Kr. 946)

**SZCZAWNICA** jedno z najpiękniejszych Zdrojowisk obok Parku Narodowego w Pieninach. Nowoczesne Inhalatorium z komorami pneumatycznymi dla leczenia astmy i dróg oddechowych, Zakład Wodolecznicy, Łazienki i źródła mineralne. Sezon kuracyjny od 15 maja. Informacje w biurach „Orbis” i Zarządzie Zdrojowym. (Kr. 953)

**Inowrocław-Zdrój** Silne, złożone 31% solanki i borowina. Wodolecznictwo - elektroterapia, Inhalatorium, BASEN KAPIELOWY. Leczy: reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece, serca, nerwowe, ischias. Prospekty wysyła Zarząd Zdrojowski. (Kr. 953)

## KREM SPORTOWY SVELTA

Do twarzy i rąk  
Odżywczy krem Svelta jest najskuteczniejszy. Przyszcze, wagi, zmarszczki, liszaje, podwójny podbródek itp. defekty znikają natychmiast bezpowrotnie przy stałym używaniu kremu SVELTA. Twarz staje się gładka, piękna o alabastrowym wyglądzie. Wiosniany młodzieńczy wygląd cery twarzy — dzięki stałemu zastosowaniu kremu Svelta. Na plaży i w domu tylko krem i olejek do opalania SVELTA.

Do nabycia wszędzie.  
Laboratorium  
Chemiczno-Kosmetyczne  
SVELTA S. POMORSKI i S-ka  
Łódź, ul. Piłsudskiego 31  
(prz.) (PAP. 1177)

**URZĄDZENIA  
DO KSIĘGOWOŚCI**  
przebitkowej, — finansów — plac i magazynu marki „ZENIT”  
nabyć można w firmie  
J. Leżon, Daszyńskiego 4, tel. 212-70  
oraz w firmie  
Polska Buchalteria Przebitkowa  
„ZENIT”  
ul. Piotrkowska 73, — tel. 173-07.  
(ag)

### Nauka i wychowanie

**ANGIELSKIEGO** kurs ośmiotygodniowy, rezultat gwarantowany. Za wadzką 22—10, od 4—7-ej. (3495)

**KURSY KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ** Polska YMCA w Łodzi organizuje dalsze grupy kursów księgowości przebitkowej w ramach planu kont pod przewodnictwem prof. dr. Jana Dziegielewskiego. W najbliższych dniach uruchomiony zostanie 7-my z kolei kurs tego rodzaju. Zebranie informacyjne dla kandydatów odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 19-ej w lokalu Ogniska przy ul. Moniuszki Nr 4-a. (3584)

**KORRESPONDENCYJNIE** nauczam: matematyki, fizyki, każdy zakres. rozwiązywanie zadań. — Znaczek 10. Opoczno, Limanowskiego 34. Magi. gistrant Alpatow. 3951

**KURSY** Handlowe Szamowskiej, Piotrkowska 125, przyjmują zapisy na kurs maszynopisania. (3560)

### Różne

**WILENSCY FRYZJERZY**, Łódź, Zawadzka 11. Znaną ze swej fachowości w Włnie, dają pełną gwarancję na trwałą ondulację na każdą długość włosów, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa.

**UWAGA.** Były współwłaściciel firmy Konarzewski, Warszawa, ob. Ludwik — pracuje obecnie w zakładzie fryzjerskim Piotrkowska 124. (940/p)

**FOTOGENICZNI** są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Śmigalskiego, — Fotograf filmowy, Piotrkowska 6, tel. 171-84. (Ag)

**DAMSCY fryzjerzy z Wilna** — Władysław, Mieczysław, Witold i Wacław Łódź, Zamenhofa 1, polecają trwałą ondulację najnowocześniejszymi aparatami. Farbowanie i rozjaśnianie włosów, szybkie suszenie. (ag) (818/p)

**GABINET Kosmetyczny „Wenus”**, Łódź, Piotrkowska 83. Wszelkie zabiegi nowoczesnej kosmetyki. (920-p)

**ARTYSTYCZNIE** ceruje wszelką garderobę, Śródmiejska 6, m. 5, front I piętro. (3535)

**WARSZAWSKA Pracownia Kamflek** celi wykonywuje: płaszcze nieprzemakalne, męskie i damskie, bluzy, spodnie, wiatrówki, kurtki sportowe skórzane, Śródmiejska 28-7, front. (3519)

**KAPELUSZE** damskie, męskie fasonu, odświeża, przerabia — pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności), tel. Nr 166-03. (ag)

**MANICURYSTKA**, pedicurzystka potrzebna, Hołodyniak, Piotrkowska 27. (934-p)

**FARBIARNIA** zarobkowa przy ul. Lipowej 45, tel. 171-36 przyjmuje do farbowania przedzę, surowce, półczochoy. (951/p)

**CEROWNIA** artystyczna przyjmuje wszelkie ubiory do reperacji, podnoszenie oczek szybko — fachowo, Szosłowa, Piotrkowska 30. (pap 1134)

**STANDARY**, szaty liturgiczne wykonywane przez artystyczną pracownię haftów. Srebrzyńska, Łódź, Piotrkowska 275, telefon 107-16, 180-21. Polecam wyroby kościelne metalowe-artystyczne. (pap 1151)

**PIANOWNIA** solojki, debatyżowanie Warszawa Firma, Poludniowa Nr 22. (3581)

## Lekarze

**Dr A. RATAJ-ŻURAKOWSKA** (z Warszawy) specjalistka chorób skórnych, wenerycznych kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 38 — przyjmuje od 3—6.

**Dr ANATOL MIKULKO**, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. Al. Kościuszki 96. m. 2, (róg Bandurskiego 8) (R)

**Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ**, specjalista chorób wenerycznych i skórnych — Piotrkowska 109, m. 6.

**Dr med. WIKTOR PIESKOW**, choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3—5. Leczenie elektrowstrząsowe w godz. 5—7. Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81.

**Dr STANISŁAW BIBERGAL**, choroby skórne i weneryczne, Piotrkowska Nr 134. Przyjmuje od 4—6, tel. 269-96 (ag)

**Dr KONDRACKI** specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza Nr 35, tel. 206-99. (pap)

**Dr med. LENCZEWSKI**, choroby kobiece i akuszeria. Obecnie Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3—7, telefon 181-47. (2297)

**Dr med. B. TOŁCZYŃSKI**, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37. Ordynuje 3—7 po południu, Telefon 269-01. (1757)

**Dr LIBO ALEKSANDER**, choroby uszu, gardła, nosa — przyjmuje 8—10 i 4—6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

**Dr JERZY SURKONT** choroby kobiece i akuszeria, Piotrkowska 109, tel. 177-76, ordynuje 10—11 i 15—17 godz. (ag)

**Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI** choroby kobiece i wewnętrzne, od 3—5, Legionów 3 m. 1. (3514)

**Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT**, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 196. Przyjmuje od 8—10 i od 4—7 (ag)

**Dr L. RÓŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. (1016)

**Dr PIETRASZKIEWICZ** z Warszawy, specjalista chorób uszu, nosa i gardła przyjmuje od 3—4 i 6—7. Sienkiewicza 73, tel. 195-00, wewnętrzny 19. (528/p)

**Dr Jerzy KOWALCZYK**, choroby skórne i weneryczne Żeromskiego Nr 41 3—6, tel. 150-53. (223/p)

**Dr med. I. VOGEL** ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszeri, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (ag)

**Dr HENRYK PROCHACKI**, choroby skórne i weneryczne, ul. Legionów 17, przyjmuje 12—1 i 3—6 pp. (2359)

**Dr B. DOBROWOLSKI** specjalista chorób nerwowych i seksualnych — Przyjmuje 4—7. Kopernika Nr 6, tel. 186-00. (2011)

**Dr REICHER**, specjalista chorób wenerycznych, Południowa 26 — przyjmuje 2—5. (ag)

**Dr PIWECKI ALEKSANDER**, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35 przyjmuje 3—6. (1557)

**Dr med. CIESNOWSKI Michał** specjalista chorób uszu, nosa i gardła, Łódź Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 16—19. (ag)

**KRÓTKOFALÓWKA**, solux kwarców, ki. Cegielińska 4, tel. 152-65, Dr Kowalski. (172/p)

**Dr WŁODZIMIERZ MUSIAŁ**, specjalista chorób wewnętrznych, Gdańska 43, przyjmuje od 3—5. Rentgen — Elektrokardiografia. (623-p)

**Dr ZOFIA SKONIECZKA**, lekarz szpitala Kochanówka specjalista chorób nerwowych, przyjmuje 4—6 ul. Piotrkowska 16. (1446)

**Dr M. GLAZER**, choroby skórne i weneryczne, powrócił. Ordynuje 5—8 pp. Andrzeja 28, tel. 179-10.

## Dentysty

**Dr med. E. MIKULICZ** ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45. (ag)

## OGŁOSZENIA DROBNE

**WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE** uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w zębieniu, Piotrkowska 25 m. 41. (624)

**Dentysta WODNICKI STANISŁAW**, specjalność korony i mostki porcelanowe, Andrzeja 11, tel. 154-12. (1026)

**LEKARZ - DENTYSTA B. Woźniak** leczenie dziąseł i zębów, specjalista zębów sztucznych, Piotrkowska 24, tel. 137-51, godz. 10—12, 6—4. (ag)

## Akuszerki

**AKUSZERKA Wojtasiewicz**, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (448/p)

## Kupno i sprzedaż

**WÓZEK** ręczny albo rowerowy kupię zaraz, tel. 180/39. (939/p)

**„SCHOELLERSHAMMER“** biały, gładki lub chropowaty, role 20 m lub mniej, wszelkie artykuły biurowe, piśmienne po cenach hurtowych poleca: „Składnica Biurowa“, Łódź, ul. Piotrkowska 69 tel. 116-60, (kr.191/M)

**KUPNO — SPRZEDAŻ WSZELKICH ARTYKUŁÓW FRYZJERSKICH**. Poleca firma Józef Popławski, Łódź, Sienkiewicza 63, tel. 152-02. (pap 1175)

**DOM MEBLOWY „BUDOWA“** — Łódź Piotrkowska 154, tel. 117-15 poleca najtaniej urządzenia biurowe pokoje stołowe, sypialnie, gabinety kuchnie, tapczany, fotele, pianina i różne meble oraz kupuje wszelkie meble. (ag)

**FOTOGRAFICZNE** aparaty i artykuły kupno — sprzedaż „Fototechnika“ Łódź, Przejazd 36, tel. 105-78. (ag)

**MASŁO** wyborowe, twaróg, sery, jaja, mleko, miód poleca „Spółem“ Oddział Mleczarsko - Jajczarski w Łodzi. Skład główny Gdańska 184, filia Andrzeja 3, Gdańska 11, Marszałka Stalina 62, Narutowicza 24, Piotrkowska 13, Piotrkowska 141, Piotrkowska 294 i Rzgowska 67. (pap-493)

**PRZEDZALNIE** zgrzebną pełny zespół kupimy. Wiadomość: Częstochowa, ul. Narutowicza 10, m. 4. Jung. (918-p)

**KUPIE** 2 spinacze introligatorskie, nożne (5) oraz gilotyne rozmiar od 70 cm. do 120 cm. Zgłoszenia kierować do „Polonia“, Cegielińska 1, tel. 211-44. (kr 1871/M.)

**MASZYNY** do pisania, leczenia, maszyn do szycia. Kupno, sprzedaż, na prawo. Południowa 1. (ag)

**SPRZEDAM** komplet 20 maszyn do szycia, każda z podstawką i motorem. Wiadomość: tel. 263-01, od godz. 18—20. (903-p)

**IGŁY** pończosznice w każdej ilości kupimy „Wu-Ka“, 11 Listopada Nr 102. (882-p)

**FRYZJERZY!** Br. Strykowski, Warszawa, Mokotowska 40 nadal poleca motorowe suszarki „Wicher“, komplety oraz niezawodne płyny do trwałej, miski do mycia, kosmetyki oraz wszystkie inne artykuły fryzjerskie. Prowincja za zaliczeniem. (kr 949)

**PEŁNY** mianowany, wskaźniki odczynnikowe leżące, gotowe i na zamówienie poleca Lab. Chem. Dr J. Kulesza, Warszawa, Noakowskiego Nr 10. (kr 947)

**WAGI** uchylne kupimy. Zgłoszenia listownie, Karłowicka Manufaktura Łódź, Kałna 39/41. (pp 1193)

**MOTOCYKL** DKW 350 cm<sup>3</sup> stan pierwszorzędny, zamienie na czterotakt, litraż powyżej 250 cm<sup>3</sup>, telefon 146-39. (560-p)

**SPRZEDAJE** łóżka polowe, przyjmuję wszelkie zamówienia tapicerskie. Tapicernia, Piotrkowska 112. (2575)

**SAMOCHODZIK** trzykołowy „Tem po“ na chodzie w dobrym stanie kupię. Oferty do Administracji pod „Samochodzik“. (963-u)

**APARATY FOTOGRAFICZNE** kupuje (Leica, Contax, Retina, Exakta), Południowa 1 (sklep maszyn). (ag)

**PAŃSTWOWE** Zakłady Konfekcyjne w Łodzi zakupią natychmiast nowy lub używany transformator wysokiego napięcia 3000/220 Volt o mocy 100 KVA. Zgłoszenia: Łódź, Legionów 13, tel. 200-14. (3568)

**KUPIE** tokarnię 150 m lub 125 w dobrym stanie. Oferty proszę kierować 11 Lisopada 30, sklep galanterijny. (3564)

**BIELIZNA** damska, męska, kąpielówki, pończochy poleca: Zofia Serafinowicz, Nowomiejska 4 (sklep). (3954)

**UWAGA!** — Pracownia trepiarska, Śródmiejska 44, poleca obuwie zastępcze (koturny) od zł 600,— ładne i praktyczne. (3966)

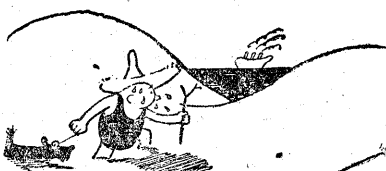
**NACZYNNIA** kuchenne, ocynkowane, prałki, chłodziarki, miski, łyżki poleca Hurtownia Rzgowska 2, telefon 132-28. (PAP, 1189)

**WŁOŚ** koński (ogony) nici bawełniane kupię, dobrze zapłacę. Łódź, Pomorska 41-a—14. (3558)

**MSZYCE** i gąsienice radykalnie niszczy „GESAROL“ (preparat organiczny nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt). „Gesarol“ oraz paliki do pomidorów nabyć można w Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej, ulica Piotrkowska 80. (3588)

## Żle wędrować

„wędrujących“ wydmach



(rysunek z francuskiego „Ric et Rac“)

**W wakacyjną porę** wyjeżdża kto może: wyjechał pan Florek wypocząć nad morzem

**Ale jak wypocząć** wśród słonecznych blasków? Florek z psem się poca wędrując po piasku.

**Że ciężko wędrować,** więc znaczenie drwiące mają chyba owe wydmy „wędrujące“ (?)

**KUPIJE**, sprzedaje pasy transmisyjne, motory elektryczne, oraz wszelkie artykuły techniczne, Skład Techniczny, Południowa 21, telefon 212-19. (928-p)

**APARATY FOTOGRAFICZNE** kupuje (Leica, Contax, Retina, Exakta), Południowa 1 (sklep maszyn). (ag)

## Zaofiarowanie pracy

**UWAGA!** Potrzebny fachowiec, oraz urządzenia do wyrobu **tubek otwieranych do pasty**. — Oferty nadsyłać: Łódź, skr. pocztowa 164. (ag)

**UWAGA!** Potrzebny fachowiec oraz urządzenia do wyrobu **śrutu otwieranego**. — Oferty nadsyłać: Łódź, skr. pocztowa 164. (ag)

**EKSPEDIENTKA** rutynowana i uczeń dla koźczenia praktyki cukierniczej potrzebny do cukierni Tadeusza Szaniawskiego, Piotrkowska 105. (3566)

**POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE** poszukuje wykwalifikowanych buchalterów-bilansistów i rewidentów. Zgłaszać się: Targowa Nr 61, u Dyrektora Administracyjnego. (942/p)

**JUBILER** potrzebny. Reflektuje tylko na pierwszorzędnego fachowca. „Warys“ Łódź, Piotrkowska 37. (ag)

**INŻYNIERA** i technika konstruktora poszukuje fabryka maszyn Zakłady Przemysłowe St. Weigt, Senatorska 7/9. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w godzinach rannych. Warunki dobre. (PAP, 1180)

**BUCHALTERÓW** samodzielnych poszukuje Łódzkie Zjednoczenie Przemysłu Konfekcyjnego, Piotrkowska Nr 175, II piętro, Wydział Finansowy, godz. 15—16.

**POWAŻNA** fabryka włókiennicza poszukuje: kucharza(rki) do stółki i ogrodnika. Oferty z życiorysem do Administracji „Dziennika Łódzkiego“. (3527)

**CUKIERNIK** -obeznany z cukiersztubą, karmelem poszukiwany. — Zgłoszenia: Gdańska 31-a, m. 18, godz. od 5—7. (3516)

**BUCHALTERA SAMODZIELNEGO** obeznanego z buchalterią przemysłową wg. nowego planu kont poszukują natychmiast Zakłady Przemysłowe Eisert i Schweikert, Łódź, Gdańska 47, tel. 198-60, wewn. 91. (3585)

**INŻYNIERA - CHEMIKA** wzgl. magistra chemii na stanowisko inspektora technicznego poszukuje Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego — Rejon Zachodni — w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 1. (kr 945)

**DYREKTORA** z wykształceniem ekonomicznym o dużym doświadczeniu i znajomości stosunków handlowych i gospodarczych poszukuje poważna organizacja społeczna. Oferty do Biura Ogłoszeń i Reklam PAP w Łodzi, Piotrkowska 133 pod „Energiczny“. (pap 1195)

**POTRZEBNY** zdolny tokarz i ślusarz na roboty maszynowe. Zgłaszać się Wólczańska 109, ślusarnia. (3578)

**POTRZEBNY** fryzjer męski, dobra siła. Od zaraz na stałe, Kilińskiego Nr 134. (3576)

**PRZYJME** czeladnika tapicerskiego. Tapicernia, Piotrkowska 112. (3574)

**POSZUKIWANA** biegła rutynowana maszynistka. Zgłoszenia osobiste „Czytelnik“ Piotrkowska 96, Centrala Wydział Personalny IV piętro. (wl)

## Poszukiwanie pracy

**KSIEGOWY**-bilansista ze znajomością przebiegów i praktyką w przemyśle poszukuje pracy. Zgłoszenia do Administracji pod „3561“. (3561)

**MASZYNISTKA** przyjmie pracę w godzinach popołudniowych, ewentualnie do domu, własna maszyna. Wiadomość pod Nr tel. 165-89. (3570)

**KALKULATOR**, wyższe prawo techniczne, wykształcenie, języki obce dotychczas na kierowniczych stanowiskach chętnie przyjmie posadę na dobrych warunkach. Oferty do Administracji pod „Repatriant“ (3580)

**BUCHALTER - BILANSISTA**, wieloletni, wszystkie metody, ma godziny wolne. Zgłoszenia pod „Rutyna“. (3573)

## Lokale

**ODSTĄPIE** natychmiast lokal warsztatowy 125 m<sup>2</sup>, siła, światło, woda, podłoga betonowa. Wiadomość pod „Warsztat“. (3471)

**ODSTĄPIE** część sklepu, centrum Piotrkowskiej. — Oferty do Administracji sub „Pekael“. (pap)

**LOKAL** handlowy (duży) w centrum miasta sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa“, Piotrkowska 73, telefon 203-65. (Pr)

**5-POKOJOWEGO** mieszkania z wygodami poszukuję, za zwrotem kosztów remontu. — Zgłoszenia pisemne: Grand Hotel, pokój 109. (887/p)

**POJEDYŃCZY** pokój w tem kuchni z meblami odstąpię. Oferty pod „Centrum“. (964-p)

**KULTURALNA** pani na stałej posadzie, poszukuje od zaraz pokoju przy rodzinie. Proszę zgłaszać Zofia Kawińska, Państwowa Centrala Handlowa, Narutowicza 45, lub telefon 149-96, w godz. 9—15. (3571)

**POKOJU** poszukuje kulturalna samotna, dobrze zapłacę, tel. 184-96. (3567)

**ZAMIENIE** pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia, Sienkiewicza 28, m. 2-a. (3539)

**POSZUKUJE** sklepu z mieszkaniem, lub samego mieszkania, wielkość obojętna, okolica Wodnego Rynku. Warunki do omówienia. — Oferty pod „Kupiec“. (3554)

**POKOJU** umeblowanego z niekierującym wejściem poszukuje kulturalny, wypłacalny kawaler. Zgłoszenia: tel. 133-10, godz. 8—10 i 14—17. (3588)

**LOKALU** biurowego lub sklepowego w centrum miasta poszukuję, za zwrotem kosztów. Oferty do „Dziennika Łódzkiego“ pod „Pilne“.

**MIESZKANIA** jedno- lub dwupokojowego z wygodami, może nie być w śródmieściu, poszukuję. Oferty pod „zwrot kosztów“ do Administracji.

## Zguby

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą na nazwisko Haliny Cegielskiej, zam. Nawrot 2, m. 17-a. (967-p)

**SKRADZIONO** legitymację tramwajową na nazwisko Jędrzejewskiej Marii, Nowomiejska 9. (3599)

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą, legitymację Cechu Fotogr. Warszawsk. i legitymację tramwajową na miesiąc czerwiec na nazwisko Gniazdowskiego Zbigniewa, zam. Dowborczyków 13, m. 4. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. (958-p)

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą na nazwisko Forelle Danuty, zam. Al. Kościuszki 93, m. 8. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. (959-p)

**ZGUBIONO** dowód kolejowy na nazwisko Kamińskiego Michała, zam. Szosa Rokicińska 57. (962-p)

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną RKU—Łódź, kartę rzemieślniczą na nazwisko Frankowskiego Romana, zam. Lokatorska 9. (967-p)

**SKRADZIONO** dwie legitymacje tramwajowe, legitymację mistrzowską, legitymację Zw. Zaw. oraz 4 kupony premiowe wraz z pisemkiem do firmy O. Abel na nazwisko Ireny Mikołajewskiej, Odynia 44. Przestrzegam przed nadużyciem. (3572)

**SKRADZIONO**: zezwolenie na stoisko Zielony Rynek Nr 27, kwit na przedpłatę PPOK na zł. 4.000,—, kartę rejestracyjną, kwit za opłatę stoiska za miesiąc kwiecień i czerwiec, kwity podatku obrotowego za styczeń, luty, marzec, kwiecień, Wołkanina Józefa, Nowomiejska 5—15. (3569)

**SKRADZIONO** dokumenty i pieniądze na nazwisko Budziszewskiego Bronisława, zaświadczenie ewakuacyjne z Rosji, orzeczenie lekarskie Komisji Wojskowej, orzeczenie na osadnictwo rolne PUR-u, oraz metrykę kościelną i inne dokumenty. Uprzejmie proszę o zwrot dokumentów do Schroniska, ul. Żeligowskiego 41—43. (gr)

**SKRADZIONO** dowody Anieli Go-bary, Przedzalniana 54. (3563)

**ZGUBIONO** kartę repatriacyjną na nazwisko Władysława Kiczula, Żeligowskiego 41. (3562)

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację U. Ł. 14039 — Goździkowska Janina, Narutowicza 65.

Redaktor naczelny Anatol Mikulko

Redaktor przyjmuje codziennie od godz 13—14-tej, tel. 207-18

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96 tel. 123-34 D—09156

Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik“

Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej tel. 123-33

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. — Ceny ogłoszeń: Drobne: za wyraz petijowy poza tekstem — 6 zł inne ogłoszenia za milimetr, s.pally poza tekstem zł. 20. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.

Rachunek czekowy: R.K.O. oddział w Łodzi N—VII 567.